

# ŁÓDZKA

ziemia



Nr 9 (176) wrzesień 2016  
ISSN 1640-9337

Pismo Samorządowe Województwa Łódzkiego

## Łódzkie na Piotrkowskiej

Mixer regionalny zgromadził  
twórców ludowych i artystów  
z całego województwa



## Bogusław Kulesza



Bogusław Kulesza, nestor sieradzkich fryzjerów, współtwórca i organizator Ogólnopolskiego Konkursu Uczniów Fryzjerskich im. Antoniego Cierplikowskiego w Sieradzu. Mistrz dla kilkudziesięciu fryzjerów, których wykształcił. W lipcu został uhonorowany szablą Jana Kilińskiego, przyznawaną rzemieślnikom przez kapitułę Związku Rzemiosła Polskiego za wybitne zasługi.

**Jest pan pierwszym sieradzaninem, który otrzymał szablę Jana Kilińskiego, najwyższe odznaczenie rzemieślnicze w Polsce.**

Czuję się wyróżniony i zaszczycony. Cieszę się, że moja praca na rzecz fryzjerstwa, promowanie Antoniego „Antoine’a” Cierplikowskiego, sieradzanina i największego z fryzjerów, została dostrzeżona, a także uznana przez znakomite grono koleżanek i kolegów ze Związku Rzemiosła Polskiego oraz Ogólnopolskiej Komisji Fryzjersko-Kosmetycznej.

**Z fryzjerstwem jest pan związany 59 lat, więc w przyszłym roku czeka pana piękny jubileusz. Ważna jest też dla pana społeczna aktywność, która wiąże się z Antonim Cierplikowskim. Ostatnio zaangażował się pan w budowę Fotele Antoine’a, który w ubiegłym roku stanął na sieradzkim rynku.**

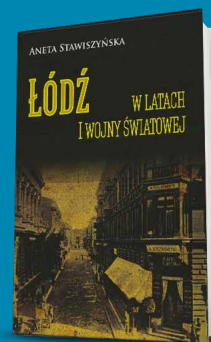
Mam satysfakcję, że uczestniczyłem w upamiętnieniu mistrza Antoine’a. Dzisiaj jego fotel zdobi miasto, jest wspomnieniem mistrza i atrakcją turystyczną. Wcześniej wraz z polskimi fryzjerami postawiliśmy na grobie Antoniego Cierplikowskiego w Sieradzu rzeźbę, która jest odwzorowaniem kompozycji Xawerego Dunikowskiego „Dusza odrywająca się od ciała”. Jestem przekonany, że dzięki propagowaniu postaci Antoine’a zyskują nasz kochany Sieradz, województwo łódzkie, Polska i wszyscy fryzjerzy.

**Od lat pielęgnuje pan Ogólnopolski Konkurs Uczniów Fryzjerskich im. Antoniego Cierplikowskiego, który stał się filarem Open Hair Festival, markowego wydarzenia w Sieradzu.**

Byłem przy powstawaniu konkursu, który na początku prowadził nieżyjący już sieradzki fryzjer Czesław Adamiak i po nim przejąłem pałeczkę. W pierwszym konkursie brał udział Antoine, który do dziś inspiruje młodych jako niezwykle kreatywny fryzjer stylisty i jeden z największych w historii naszego zawodu. A konkurs, który w tym roku odbył się już po raz 32., ma znakomitych laureatów. Wielu z nich doszło do mistrzostw świata we fryzjerstwie i odniosło zawodowy sukces.

*Tekst i fot. Bożena Bilską-Smuś*

Aneta Stawiszyńska,  
Łódź w latach  
I wojny  
światowej.  
Napoleon V.



Książka Anety Stawiszyńskiej jest owocem mrówczej pracy przy odtwarzaniu życia Łodzi i jej mieszkańców w czasie załamania, a może nawet kresu mitu „ziemi obiecanej”. W latach 1914-1918 przerwany został dynamiczny okres prosperity miasta. Od niewielkiego ośrodka rolniczego, jakim była Łódź na początku XIX w., aż do gigantycznego molocha przemysłowego, dającego zatrudnienie mieszkańcom okolicznych wsi oraz zasysającego tysiące przybyszów z odległych ziem. Działania wojenne i okupacja pruska przyniosły Łodzi potężną degradację. Do przedwojennej świetności nigdy nie wróciła.

Dokonana przez autorkę rekonstrukcja umożliwia prześledzenie upadku organizmu miejskiego. Obserwujemy go w różnych perspektywach, płaszczyznach i aspektach. Poprzez życie polityczne, funkcjonowanie administracji miejskiej, desperackie usiłowania zapanowania nad katastrofą finansową, ale też działania instytucji użytecznych dla ogółu mieszkańców, jak np. elektrownia, gazownia, komunikacja miejska czy straż pożarna. Wiele miejsca zajęły ówczesne problemy – bieda, głód, brak opał, patologie społeczne, potężne bezrobocie, wreszcie straty spowodowane wojną i polityką okupanta.

Lata wojny to okres wyzwań, jakie przynosiły zmiany demograficzne oraz powiększenie terytorium miasta, czyli kwestii, które przez dziesięciolecia świadomie pomijała administracja carska. Do tego jeszcze opisy przejawów życia kulturalnego i sportowego, funkcjonowanie oświaty i religijność, wreszcie sposoby czczenia ważnych narodowych rocznic.

Autorka nie ucieka w łatwe uogólnienia, rezygnuje z porównań z innymi miastami, w ograniczonym zakresie odwołuje się do rozwiązań praktykowanych w latach wcześniejszych. Poprzestaje na opisie życia łódzian w czasie wojny i ich stopniowego przystosowywania się do nowych warunków. Odtwarza te lata, wyszukując w bogatym zakresie archiwalia, materiały prasowe i wspomnienia. To zasadniczy walor jej rozprawy. Dotąd bowiem brakuje pracy, która równie wielostronnie ukazuje funkcjonowanie miasta w wybranym okresie historycznym.

(J.S.)



## Spis treści

|                                      |    |
|--------------------------------------|----|
| <b>Region</b>                        | 2  |
| Łódzkie na Piotrkowskiej             |    |
| <b>Tradycja</b>                      | 4  |
| Święto plonów w Piątku               |    |
| Dożynki prezydenckie                 |    |
| <b>Współpraca zagraniczna</b>        | 5  |
| Wschodnie perspektywy                |    |
| <b>Muzyka</b>                        | 6  |
| Kolory Polski w blasku               |    |
| <b>Wywiad miesiąca</b>               | 7  |
| Pociąg do Europy                     |    |
| <b>Prezentacje</b>                   | 8  |
| Żyj, zainwestuj, zamieszkać          |    |
| <b>Z prac sejmiku</b>                | 9  |
| Województwo ma honorowego obywatela  |    |
| <b>Z prac komisji</b>                | 10 |
| Z wizytą w Syrii                     |    |
| <b>Malarstwo</b>                     | 12 |
| Mistrz pejzażu                       |    |
| <b>Z prac zarządu</b>                | 14 |
| <b>Społeczeństwo</b>                 | 16 |
| Rawsko-Bialska Spółdzielnia Socjalna |    |
| <b>Ziemia Łódzka</b>                 | 17 |
| Pszczółki w konspiracji              |    |
| <b>Historia</b>                      | 18 |
| Niezwykłe dzieje Szymona Zaremby     |    |
| Wieluń pierwszym celem ataku         |    |
| <b>X muza</b>                        | 20 |
| Idziemy do kina                      |    |
| <b>Pasjonaci</b>                     | 21 |
| Starem po świecie                    |    |
| <b>Kultura</b>                       | 22 |
| <b>Komiks</b>                        | 23 |
| <b>Prawo</b>                         | 24 |

## Od redakcji

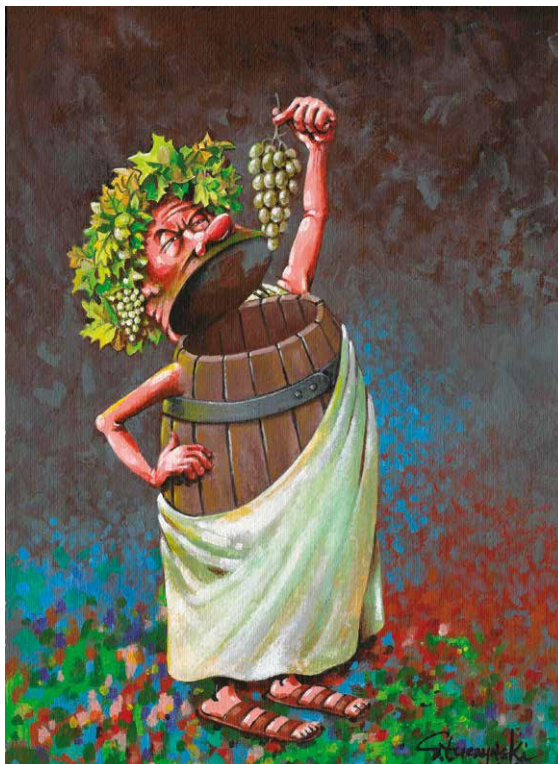
Wrzesień obfitował w ważne wydarzenia na terenie naszego województwa. Mixer regionalny zgromadził przedstawicieli powiatów i gmin oraz gości z regionów partnerskich, których twórczość ludową podziwiali tysiące mieszkańców Łodzi i województwa. Dożynki prezydenckie w Spale i wojewódzkie w Piątku były prawdziwym świętem naszych rolników, których ciężka praca jest naszym wspólnym dobrem. Zakończyła się kolejna edycja fantastycznego festiwalu „Kolory Polski”. Wciąż rośnie liczba jego miłośników, a i coraz więcej wykonawców chciałoby brać w nim udział. Nie sposób nie wspomnieć o radnych sejmiku wojewódzkiego, których aktywność jest coraz bardziej widoczna. Zainicjowana przez nasz samorząd decyzja o przekazaniu części budżetu bezpośrednio dla sołectw na najpilniejsze potrzeby musi budzić uznanie w całym regionie, a może nawet kraju.

W miesiącu pamięci narodowej wspominamy bombardowanie Wielunia 1 września 1939 roku, mozołną, odważną i głęboko patriotyczną postawę członków Szarych Szeregów, którzy przez lata hitlerowskiej okupacji dbali o wychowanie narażonej na wojenną demoralizację młodzieży polskiej. Rysujemy też postać bohatera II wojny – Szymona Zaremby – którego życiorys powinien doczekać się powszechnej popularyzacji, np. w postaci filmu fabularnego. Właśnie pierwszy pokaz filmowy w Łodzi, zorganizowany w 1896 roku w parku Helenów, stworzonym przez rodzinę Anstadów, jest tematem jednego z artykułów tego wydania „Ziemi Łódzkiej”.

Polecamy też Czytelnikom postać mistrza pejzażu Józefa Panfila. Jesienią tego roku 30 obrazów malarza ze Smardzewic – motywów z południa Europy z ostatnich 20 lat – zaprezentowanych zostanie na specjalnej wystawie indywidualnej w Madrycie, w ramach międzynarodowego projektu „Łódź – miasto z duszą”, promującego dorobek kulturalny naszego regionu w Hiszpanii.

Włodzimierz Mieczkowski

## Rysunek miesiąca



Stawomir Łuczyński

# Łódzkie na Piotrkowskiej

Mixer Regionalny, a wcześniej Jarmark Wojewódzki, odbywa się w stolicy regionu od roku 2004. Impreza obliczona jest na miarę województwa łódzkiego, ale jeśli weźmiemy pod uwagę udział w niej gości z zaprzyjaźnionych regionów partnerskich, to nasze święto ma charakter europejski.



W tegorocznej edycji wzięło udział 88 wystawców, łącznie 3500 uczestników. Oprócz rodzimych zespołów folklorystycznych i rockowych, wystąpiły grupy muzyczne z Łotwy, Białorusi i Węgier, wystawcy z Ukrainy, Białorusi i Węgier, przyjęliśmy delegacje oficjalne z Węgier i Rumunii.

Od początku istnienia tej imprezy jej najważniejszym celem jest promocja dorobku kulturowego, społecznego i ekonomicznego województwa w postaci konkretnych jednostek samorządu terytorialnego regionu oraz budowanie marki „Łódzkie Promuje”, która ma inspirować twórcze pomysły gospodarcze, naukowe i kulturowe. W założeniach organizatorów konieczna jest dalsza integracja województwa, rozwój wspól-

pracy regionalnej i wzajemna promocja samorządów lokalnych, wspieranie procesu poczucia tożsamości regionalnej, aktywizacja mieszkańców i samorządów lokalnych oraz regionów partnerskich województwa. Słowem, poszukiwanie wspólnoty interesów w budowaniu cywilizacji XXI wieku i pielęgnowaniu kulturowych korzeni.

Miejsce organizacji Mixera zmieniało się w ciągu trzynastu edycji od ul. Piotrkowskiej w Łodzi, poprzez teren przy hali MOSiR w Łodzi, Atlas Arenę w Łodzi, rynek w Sieradzu i Łęczycy oraz park Starmiejski w Łodzi. Idea wydarzenia pozostaje jednak niezmienną, a oferta ma zaspokajać potrzeby człowieka: przynależności do grup społecznych i do miejsc, w którym żyje, uczy się, pracuje i prze-

kazuje nasz wspólny dorobek kolejnym pokoleniom, potrzeby z zakresu turystyki i kultury, wreszcie potrzebę szacunku i prestiżu, wynikającą z zadowolenia i dumy z miejsca, w którym się mieszka.

Mixer rozpoczął się od śniadania, na które marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień zaprosił samorządowców z naszego województwa i regionów partnerskich. W swoim powitalnym wystąpieniu mówił o różnorodności regionu i o rodzimej tożsamości. – Od 29 lat rozwija się w Polsce aktywność obywatelska, poczucie wspólnoty, odpowiedzialności za podejmowane decyzje, które służyć mają wszystkim obywatelom – mówił Witold Stępień. Marszałek podkreślił symboliczne znaczenie Mixera, jego pozytywny wydźwięk dla mieszkańców województwa, Polski i społeczności zaprzyjaźnionych regionów. Następnie marszałek województwa wraz z członkami zarządu, parlamentarzystami, radnymi sejmiku, przedstawicielami samorządów lokalnych i zaproszonymi gośćmi odwiedził stoiska przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. Było o czym rozmawiać i czego posmakować.

## Swojsko, kolorowo i wesolo

Bogactwo atrakcji ciągnęło się wzdłuż prawie całego odcinka ulicy Piotrkowskiej od al. Piłsudskiego do pl. Wolności. W tym roku po raz pierwszy na Mixerze gościliśmy Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Łodzi. Leśnicy przygotowali konkursy dla dzieci i młodzieży z zakresu edukacji leśnej. Obok nich znajdowało się stanowisko Urzędu Miasta Łodzi. Stolicę województwa promowały trambusy, port



lotniczy im. Władysława Reymonta oraz czysta łódzka woda. Od ulicy Zamenhofa zaczynały się prezentacje samorządów z regionu. Koła gospodyń wiejskich i regionalni producenci prezentowali regionalne potrawy. Nie zabrakło innych atrakcji. Można było podziwiać meble z Radomska oraz wystawę prac rękodzielników z powiatu łęczyckiego. Z własnym stoiskiem przyjechały Termy Uniejów, które zachęcały odwiedzających do skorzystania z basenów podczas upalnej końcówki lata. Z gminą Ujazd przyjechała makieta osy, promująca Park Edukacyjno-Rozrywkowy Mikrokosmos. Poruszający skrzydłami sztuczny owad nadnaturalnych rozmiarów wzbudzał zainteresowanie wśród najmłodszych gości Mixera.

Nasza sztandarowa impreza to jednak nie tylko jednostki samorządu terytorialnego. Możliwość prezentacji miały także instytucje publiczne związane z województwem łódzkim. Silną reprezentację miały służby mundurowe. Nowoczesny sprzęt zaprezentowały Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi oraz Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Z wystawami związanymi ze swoją działalnością przyjechały Placówka Straży Granicznej w Łodzi oraz Izba Celną w Łodzi.

### Zagraniczni goście

Stoiska wystawiennicze, na których zaprezentowali się goście z Węgier, Ukrainy i Białorusi, zostały wypełnione przedmiotami sztuki ludowej: haftami, wyszywkami, wyrobami ze słomy i wycinankami. Na ul. Piotrkowskiej zaprezentowali się samorządowcy z komitatu Csongrad, obwodu wołyńskiego i obwodu witebskiego. Do grona wystawców dołączyli w tym roku Huculi, współpracujący z Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi. Umieszczona w strefie regionów partnerskich scena gościła artystów prezentujących białoruski i węgierski folklor. Białorusini przy-

wieźli program oparty na dziedzictwie swojego regionu i najpopularniejszych motywach tradycji białoruskiej, na czele z niepowtarzalną „Kupalinką”. Zespół taneczny „Fono” z Węgier zaprezentował folklor pogranicza, pochodzący z terenów dzisiejszego regionu partnerskiego oraz położonej w Rumunii Transylwanii. Wśród tegorocznych debiutantów nie sposób było nie zauważyć polonijnej „Kukuleczki” z łotewskiego Daugavpils. Dziecięco-młodzieżowy zespół zaproponował wokально-taneczny show, prezentujący dziedzictwo Polski i Łotwy.

### Strefa artystyczna Łódzkiego Domu Kultury

Ponad 360 wykonawców na scenie, setki uczestników warsztatów i odwiedzających stoiska Łódzkiego Domu Kultury, tak podsumować można udział ŁDK, partnera w Mixerze regionalnym. W trakcie obchodów święta województwa Łódzkiego Dom Kultury zaprosił na warsztaty sztuki ludowej i rękodzieła oraz plastyczne działania. Co więcej, w pasażu Schillera, jako partner wydarzenia, zorganizował Regionalną Otwartą Scenę Artystyczną ŁDK, na której wystąpili soliści, zespoły

taneczne, zespoły instrumentalno-wokalne oraz orkiestry z całego województwa. Swoje talenty w trakcie Mixera Regionalnego zaprezentowali: zespół dziecięco-młodzieżowy „Tęcza” z GOKiS w Łyszkowicach, zespół folklorystyczny „Szyscha” z GOK w Lutomiersku, orkiestra dęta OSP przy GDK w Brójcach, zespół tańca współczesnego „Terps” działający przy GOK w Brójcach, soliści działający przy MOK w Łęczycy, kapela folklorystyczna „Krośniewiaczy” z GOK w Krośniewicach, zespół instrumentalno-wokalny „Vena” z MOK w Tuszynie, zespół tańca nowoczesnego „First Step” z MOK w Tuszynie, Dziecięcy Zespół Ludowy „Krzewina” z Bobrownik z GOK w Nieborowie, zespół wokalny z GOKiS w Słupi, Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozianie” wraz z kapelą, soliści działający przy MOK w Sulejowie, Estradowa Orkiestra Miasta z Gminy Stryków, grupa mażorettek „Dalia” z DK w Poddębicach wraz z solistami, zespół śpiewaczy „Gałkowanie” wraz z kapelą, zespół „Opoczno” z Opoczna, kapela folklorystyczna z Warty oraz zespół „Maze of Sound” z Łodzi.

Oprac. W.M.



# Święto plonów w Piątku

Tegoroczne dożynki wojewódzkie zorganizowane zostały w Piątku. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, którą celebrował ks. Wojciech Osiał, biskup pomocniczy diecezji łowickiej.

Ceremonię wieńcową poprowadzili gospodarze dożynek: Witold Stępień, marszałek województwa łódzkiego, Bronisław Węglewski, prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, Wojciech Zdziarski, starosta łęczycki, i Krzysztof Lisiecki, wójt gminy Piątek. Chleb dożynkowy wręczyli marszałkowi starostowie dożynek: Wiesława Michalak i Karol Miszczak. Gospodarze pokroili chleb i rozdali uczestnikom uroczystości w myśl tradycji, aby nikomu w całym roku nie zabrakło chleba na stole. Zaprezentowano także wieńce z innych regionów województwa łódzkiego.

Dożynki były okazją do nagrodzenia laureatów dorocznego konkursu Złota Grusza na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne. W kategorii tradycyjne gospodarstwo agroturystyczne wygrała

„Dolina Koni” z Dłutówka w gminie Dłutów (powiat pabianicki). Drugie miejsce zajęło gospodarstwo „Na Nowinach” gmina Łubnice (powiat wieruszowski), a trzecie „Leśny Dworek” gmina Wolbórz (powiat piotrkowski). W kategorii wyspecjalizowane gospodarstwo agroturystyczne wygrała „Agrochatka Zielony Zakątek” z gminy Ostrówek (powiat wieluński). Kolejne miejsca zajęły: „Zalew Batorówka” gmina Jeżów (powiat brzeziński) i „Leśna Dolina” gmina Pęcniów (powiat poddębicki).

Na scenie zabawę umilały zespoły pieśni i tańca: Kalina, Szewcowianki,



Tęcza, Wojszycanki, a na koniec zagrała gwiazda wieczoru – grupa De Mono.

Arnold Lorenc

## Dożynki prezydenckie



89 lat minęło od pierwszych dożynek w Spale, zorganizowanych przez prezydenta Ignacego Mościckiego – mówił prezydent Andrzej Duda na stadionie COS. Para prezydencka gościła w Spale podczas corocznych Dożynek Prezydenckich (10-11 września). W sobotę odbył się konkurs wieńców dożynkowych, które przygotowały wszystkie województwa. Po raz pierwszy przyjechały do Spały polskie wieńce, ale przywiezione z zagranicy: z Litwy, Ukrainy i Czech. Wśród szesnastu wieńców konkursowych w tym roku

jury przyznało prymat twórcom z województwa lubelskiego, z miejscowości Gęsia Wólka.

Prezydent Andrzej Duda przybył do Spały w niedzielę rano. Wraz z małżonką i mistrzynią olimpijską w rzucie młotem Anitą Włodarczyk złożył wiązanki kwiatów przy kamieniu upamiętniającym Kamilę Skolimowską, patronkę stadionu, na którym od-

bywają się dożynki, zmarłą przedwcześnie w 2009 roku polską lekkoatletkę.

Główne uroczystości rozpoczęła w niedzielę msza św. w kościele polowym AK w Spale z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy z małżonką Agatą. Następnie korowód dożynkowy przeszedł na stadion COS. Wraz z parą prezydencką na stadion ruszyły grupy wieńcowe z całej Polski oraz tysiące gości, którzy tego dnia przyjechali do Spały.

Na stadionie ceremoniał dożynkowy przygotował Zespół Pieśni i Tańca „Łany”. Starostowie dożynek przekaza-

li prezydentowi chleb wypieczony z mąki pochodzącej z ziarna z tegorocznych zbiorów. W tym roku starostami byli: Aneta Stańczyk, która wraz z mężem prowadzi gospodarstwo w Tucznie w województwie zachodniopomorskim, oraz Jan Suda, prowadzący z żoną gospodarstwo w miejscowości Radonia w województwie śląskim.

– Dziękuję wam za ten chleb, owoc ciężkiej pracy rolnika, uświęcony tradycją naszych ojców – mówił prezydent Duda. – Obiecuję, że będę go dzielił mądrze i sprawiedliwie, tak, by go w Polsce nie zabrakło i dla wszystkich starczyło.

Prezydent przypomniał o bohaterskiej walce chłopów o polskość w powstaniu kościuszkowskim, wojnie obronnej 1920 roku i we wrześniu 1939 roku, a także w partyzancie i na wszystkich frontach II wojny światowej.

Prezydent Andrzej Duda odwiedził także stoiska Miasteczka Regionów, usytuowane na stadionie COS, reprezentujące wszystkie województwa. Na scenie prezentowały się zespoły ludowe z całej Polski.

W.M.

# Wschodnie perspektywy

Poszukiwanie nowych form współpracy i rozwijanie dotychczasowych kontaktów to ważne zadania, stojące przed Wydziałem Współpracy Zagranicznej. Tendencje integracyjne to nie tylko Unia Europejska. We wschodniej części kontynentu i w Azji kształtuje się teraz Euroazjatycka Unia Gospodarcza.

**D**otychczasowa konstrukcja unii celnej, obejmującej Rosję, Białoruś i Kazachstan, a od niedawna Armenię i Kirgistan, zaczyna coraz bardziej przypominać wspólny obszar gospodarczy UE.

23 sierpnia sfinalizowano ponadczteroletnie starania o pozyskanie partnera regionalnego w Kazachstanie. Członek zarządu województwa łódz-

Perspektywy współpracy z Kazachstanem otwierają również dostęp do rynku Azji Środkowej. O zainteresowaniu przedsiębiorców z regionu łódzkiego świadczy ich udział w warszaw-



kiego Joanna Skrzydlewska i zastępca akima obwodu aktiubińskiego Muchtar Dżumagazijew podpisali memorandum o współpracy. Uroczystość odbyła się podczas Polsko-Kazachstańskiego Forum Gospodarczego, w którym uczestniczyli m.in. prezydenci obu państw Andrzej Duda i Nursułtan Nazarbajew.

W podpisanym dokumencie szczególny nacisk położony jest na działania gospodarcze. Członkowie delegacji kazachstańskiej złożyli wizytę studyjną we wschodniej części regionu łódzkiego, gdzie poznali doświadczenia i osiągnięcia w zakresie rolnictwa, sadownictwa i przemysłu przetwórczego. Goście z Aktiubińska planują udział w listopadowym Europejskim Forum Gospodarczym.

Realizacja memorandum o współpracy zakłada w najbliższej przyszłości wypracowanie form organizacyjnych, które ułatwią innym przedstawicielom kół gospodarczych poszukiwanie partnerów, a następnie rozwijanie wymiany handlowej. Szczególne znaczenie odgrywa położenie obwodu aktiubińskiego w zachodniej części Kazachstanu, w bliskiej odległości od granic Europy i Uralskiego Okręgu Przemysłowego w Rosji. Obwód aktiubiński może i powinien stać się dla łódzkiego biznesu oknem do rynku kazachstańskiego i środkowoazjatyckiego.

Obwód witebski na Białorusi to nasz najstarszy region partnerski. Od kilku lat co najmniej trzy-czterokrotnie odbywają się wydarzenia adresowane do przedsiębiorców i organizacji wsparcia biznesu. 9 września z wizytą w Łodzi przebywa-

skim wydarzeniu.

Kontakty z potencjalnymi partnerami nawiązali np. przedstawiciele firm Polifarb-Łódź, Textilimpex, Appolonia i Ceramika Paradyż. Realizacja memorandum o współpracy zakłada w naj-

bliższej przyszłości wypracowanie form organizacyjnych, które ułatwią innym przedstawicielom kół gospodarczych poszukiwanie partnerów, a następnie rozwijanie wymiany handlowej. Szczególne znaczenie odgrywa położenie obwodu aktiubińskiego w zachodniej części Kazachstanu, w bliskiej odległości od granic Europy i Uralskiego Okręgu Przemysłowego w Rosji. Obwód aktiubiński może i powinien stać się dla łódzkiego biznesu oknem do rynku kazachstańskiego i środkowoazjatyckiego.

ła delegacja Wolnej Strefy Ekonomicznej "Witebsk". Goście odwiedzili Park Naukowo-Technologiczny, Strefę Ekonomiczną (wraz z jedną z podstref w Łęczycy) i Łódzką Agencję Rozwoju Regionalnego. Wrześniowa wizyta nawiązuje do zrealizowanej w kwietniu wspólnie z ŁARR S.A. misji gospodarczej na Białoruś. Rynek białoruski, podobnie jak w przypadku Kazachstanu, daje dostęp do znacznej grupy odbiorców od Brześcia do Władywostoku. Biznesmeni w coraz większym stopniu dostrzegają potrzebę współpracy ze wschodnim sąsiadem. Kwietniowa wizyta przyniosła inicjatywę strony białoruskiej nawiązania partnerstwa z powiatem łódzkim wschodnim, a władze miejskie Łęczycy zainteresowane są pozyskaniem w obwodzie witebskim miasta partnerskiego. Z uwagi na podobieństwo obu miast, lokalizację na ich terenie specjalnych stref ekonomicznych, potencjalnym adresatem propozycji jest miasto Postawy. To miasto z bogatą historią związaną z rodziną Tyzenhauzów, do 1939 r. znajdujące się w granicach Polski. Dzisiaj jest przede wszystkim ośrodkiem przemysłowym i węzłem komunikacyjnym na pograniczu białorusko-litewskim.

Michał Pietranek



# Kolory Polski w blasku

Obfitujący w artystyczne wydarzenia, uhonorowany licznymi nagrodami, Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski” swoją siedemnastą edycję zakończył 2 września 2016 roku w sali koncertowej Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina.

**I**nauguracyjny koncert odbył się 25 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Miłosiernej w Białej Rawskiej, a zaprezentowały się w nim Dziecięca Orkiestra Regionu Łódzkiego pod dyрекcją Barbary Sobolczyk oraz Młodzieżowa Orkiestra Regionu Łódzkiego pod dyрекcją Adama Klocka. Wydarzenie to tradycyjnie poprzedziło festiwalowe preludium na Stacji Nowa Gdynia w Zgierzu, gdzie organizatorzy zaprosili (18 czerwca) na rodzinny piknik sportowo-muzyczny oraz koncert Stanisława Soyki z towarzyszeniem zespołu Soyka Kolektyw.

Nie był to jednak początek wydarzeń związanych z tegoroczną edycją festiwalu, bowiem 12 czerwca w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygielzowie muzycy Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej pod artystycznym kierownictwem koncertmistrza Tomasza Gołębiewskiego, tworzący zespół „Grohman Orchestra”, zainaugurowali 10. edycję festiwalu Muzyka Zakłęta w Drewnie. Był to jednocześnie początek cyklu festiwalowych koncertów „Kolorów...” – „Stulecie orkiestry – dogrywka”, w ramach którego artyści łódzkiej filharmonii zaprezentowali się w różnych formacjach i stylach muzycznych.

26 czerwca w kościele pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Brzezinach w programie o niezwykle brzmieniu i nastroju „Muzyka na 11 wiolonczeli” pod artystycznym kierownictwem koncertmistrza Konrada Bukowiana wystąpili wszyscy wiolonczeliści filharmonii łódzkiej. 2 lipca w klasztorze salezjanów w Lutomiersku koncertowali m.in. znakomici trębacz Sławomir Cichor i Igor Cecocho. 31 lipca w arboretum SGGW w Rogowie hitami muzyki filmowej porwała publiczność Hollyłódzka Orkiestra Filmowa pod dyрекcją Jana Niedźwieckiego. 7 sierpnia w Pabianicach w kościele pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty oraz św. Wawrzyńca Męczennika koncert pieśni religijnych dawnych i współczesnych autorów zaprezentował Apertus Quartet. 15 sierpnia w Paradyżu w kościele pw.



■ Orkiestra Kameralna Agnieszki Duczmal w bazylice katedralnej w Łowiczu  
fot. Tomasz Ogródowczyk

Przemienienia Pańskiego koncertowała orkiestra filharmonii łódzkiej pod dyрекcją znakomitego dyrygenta młodego pokolenia i jednocześnie wirtuoza skrzypiec Wojciecha Pławnera, kończąc cykl koncertem finałowym pod dyрекcją Nikoli Kołodziejczyka z udziałem zespołu Kleznafour.

W ponad dwudziestu tegorocznych koncertowych propozycjach były też szczególne, których wykonawcami byli zaproszeni goście. W kolegiacie w Łasku 23 lipca zabrzmiała muzyka z czasów słynnej wiktoria wiedeńskiej w wykonaniu „Polskiej orkiestry XVIII wieku” pod artystycznym kierownictwem znakomitego trębacza Tomasza Ślusarczyka, arcydzieła polskiej muzyki sakralnej zaprezentował w Konstantynowie Łódzkim Poznański Chór Chłopięcy pod dyрекcją Jacka Sykuliskiego. 28 sierpnia w bazylice katedralnej w Łowiczu odbył się koncert Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus” pod dyрекcją Agnieszki Duczmal.

Trwająca ponad dwa miesiące, zakończona w Łodzi edycja, w której nie zabrakło koncertów plenerowych i towarzyszących koncertom warszta-

tów, jarmarków, festynów, zabaw ludowych oraz wycieczek, organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, wiodła przez Białą Rawską, Brzeziny, Lutomiersk, Dobroń, Konstantynów Łódzki, Radomsko, Małków, Krośniewice, Łask, Tum, Żelów, Rogów, Nieborów, Pabianice, Inowłódz, Brzeźnio, Paradyż, Lipce Reymontowskie, Parzęczew, Aleksandrów Łódzki i Łowicz.

Po raz kolejny sprawdziła się też festiwalowa formuła, dająca możliwość niebanalnego spędzenia wakacyjnych weekendowych dni w pełnych uroku i atrakcji miejscach, odbioru muzyki bardzo zróżnicowanej w charakterze, stylach i formach artystycznego przekazu, we wnętrzach świątyń, pałaców, zamków, w bliskości przyrody, w sceneriach pełnych nastrojowego klimatu, znaczących dla naszej historii i kultury. Dziś „Kolory...”, przy naczelnej roli łódzkiej filharmonii, współtworzą lokalne samorządy i instytucje kultury.

Dyrektorem festiwalu jest Tomasz Bęben, natomiast honorowy patronat sprawuje marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień.

Tomasz Bęben: Tegoroczna edycja rozwiała moje wątpliwości, czy konwencja „wędrującego” po regionie festiwalu jest nadal atrakcyjna. Odpowiedzią była silna motywacja i determinacja partnerów z regionu do uczestniczenia, a raczej współtworzenia wydarzenia z poczuciem regionalnej wspólnoty wokół tej idei. Poczulem też na nowo pobudzone zaangażowanie melomanów i artystów. Znakomity był wkład muzyków naszej orkiestry w zbudowanie wymiaru artystycznego festiwalu, firmowanego przez filharmonię łódzką, ich propozycje artystyczne, ukazujące różnorodną, „niesymfoniczną” twarz naszych artystów. Wyzwaniem, które w tej chwili stoi przed nami, będzie udział w festiwalu tych, którzy z powodów czysto technicznych nie mogli się w nim zmieścić...

Bożena Pellowska-Chudobińska

# Pociągami do Europy

Rozmowa z Sylwią Laskowską, dyrektorem Centrum Kształcenia Ustawicznego Samorządu Województwa Łódzkiego w Łodzi.

## Co zawiera oferta waszej szkoły, czym zachęcacie dziś młodych ludzi?

Kształcimy między innymi przyszłe kadry w zawodach: higienistka i asystentka stomatologiczna, opiekun medyczny, protetyk słuchu oraz techników: elektroradiologii, farmacji, sterylizacji medycznej i usług kosmetycznych oraz masażu. Organizujemy także kwalifikacyjne kursy zawodowe. Ale to jeszcze nie wyczerpuje zasobu szkoleń. Jako jedyni w regionie prowadzimy od czterech lat kurs na licencję maszynisty, zgodnie z wytycznymi Urzędu Transportu Kolejowego. Chcę podkreślić, że nasza placówka jest jedyną publiczną szkołą policealną w regionie, która kształci protetyków słuchu i jedną z dwóch wypuszczających na rynek pracy techników elektroradiologii. Ku naszemu zadowoleniu obserwujemy, że w prasie pojawiają się ogłoszenia o potrzebie zatrudnienia właśnie naszych absolwentów.

## Na czym polega współpraca CKU z samorządem województwa?

Analiza „Regionalnej Strategii Innowacji LORIS 2030” jest najważniejszym elementem planowania rozwoju naszej szkoły. Wśród branż o największym potencjale wymieniane są m.in. medyczna i kosmetyczna, w tym medycyna uzdrowiskowa. Wymaga to specjalistycznego przygotowania kadry nauczycielskiej. Profesjonalne kształcenie zawodowe w CKU, z wykorzystaniem nowoczesnego wyposażenia, najlepiej wpisuje się w proces osiągania celu operacyjnego strategii, jaką jest budowa potencjału intelektualnego w zakresie specjalizacji regionalnej. W szczególności chodzi o realizację takich działań samorządu województwa, jak: programy kształcenia na potrzeby specjalizacji regionalnych, wymiana doświadczeń między nauką a biznesem, rozwój kształcenia zawodowego i technicznego oraz wsparcie potrzeb szkoleniowych i doradczych firm.

*Wysoki standard i dostęp do usług publicznych to główne cele strategii województwa, którą realizujemy*

## Organizacja i dostęp do służby zdrowia w Polsce od dawna nie mają dobrej prasy. Może wasi absolwenci to zmieniają...

Władzom województwa i nam jako wykonawcom chodzi oczywiście o rozwijanie usług i poprawę dostępu do ochrony zdrowia, pomocy społecznej oraz pieczy zastępczej. Wiąże się to także z rozwojem kultury, w tym kultury zdrowego stylu życia: sportu, turystyki i rekreacji. Z każdym rokiem zwiększamy swoją dostępność oraz podnosimy poziom warunków kształcenia. Nasze CKU jest instytucją wpisaną zarówno do rejestru instytucji szkoleniowych, jak i do rejestru usług rozwojowych, posiadamy też akredytację kuratora oświaty w Łodzi. Realizujemy projekty międzynarodowe z regionami partnerskimi oraz placówkami edukacyjnymi, m.in. z Francji, Słowenii, Portugalii, Niemiec i Finlandii.

## Na poziomie wyższym brakuje systemu zachęt do podejmowania współpracy uczelni z przedsiębiorcami. Czy wasi absolwenci znajdują pracę?

Dzięki prowadzeniu zajęć praktycznych, które stanowią przeważającą część cyklu nauczania, w tym praktyk zawodowych, podpisywaniu listów intencyjnych z przedsiębiorcami, badań i analiz rynku pracy oraz posiadaniu własnej strony internetowej nasi absolwenci znajdują pracę. Wiele osób zostaje w firmach po odbyciu praktyk. Jest to możliwe, ponieważ pracodawcy, którzy u nas wykładają, często zaraz po zakończeniu procesu dydaktycznego zatrudniają swoich wychowanków. Są to zwykle stomatolodzy, radiolodzy, farmaceuci oraz

kosmetolodzy. Wielu naszych absolwentów podejmuje decyzję o własnej działalności, a czasem nawet zatrudniają swoich młodszych kolegów.

## Technik elektroradiolog, licencjonowany maszynista kolejowy, po drodze cała paleta zawodów medycznych i usługowych. Co je wszystkich łączy?

Cecha, która łączy absolwentów wszystkich kierunków centrum, bez względu na reprezentowaną branżę, to odpowiedzialność społeczna. Wszystkie kierunki działają w oparciu o najnowsze technologie i przede wszystkim współpracę z pracodawcami. Łódzka Kolej Aglomeracyjna, PKP Przewozy Regionalne, PKP Cargo, Intercity to najwięksi pracodawcy absolwentów CKU, wybierających przygodę z koleją. Organizujemy dla nich kursy komercyjne, w efekcie których otrzymują licencję maszynisty kolejowego. To atrakcyjny zawód, zwłaszcza dla mężczyzn, choć zdarzały się również kobiety. Wielu panów posiada kolejarskie korzenie i pragnie kontynuować rodzinną tradycję. Jednak powodów, dla których nasi słuchacze podejmują naukę, jest wiele. Najważniejsze to przyzwoity zarobek oraz stabilność zatrudnienia, a także dość krótki okres, konieczny do zdobycia pełnych kwalifikacji, bo niespełna 2 lata. Spośród 244 osób, które zdały egzamin na licencję maszynisty, niemal wszystkie pracują w wymarzonym zawodzie. Mimo wysokich wymagań zdrowotnych, fizycznych i psychicznych zainteresowanie tym zawodem jest coraz większe także dlatego, że przed koleją w Polsce są bardzo dobre lata dzięki nowej perspektywie unijnej i zaangażowaniu samorządu województwa. Dla wielu naszych absolwentów ważną kwestią jest honorowanie uzyskanych uprawnień i samej licencji na terenie całej Unii Europejskiej.

Rozmawiał: Włodzimierz Mieczkowski

# Żyj, zainwestuj, zamieszkał

**Dynamiczny rozwój, centralna lokalizacja, wymarzone warunki nie tylko dla mieszkańców, ale także dla inwestorów. Gmina Koluszki zwana jest również „zieloną gminą”.**

**K**oluszkom udaje się sprostać wyzwaniu atrakcyjnego serca kraju. Dotychczas kojarzyły się głównie z koleją, dziś dorównują swoją ofertą bardzo nowoczesnym miastom.

– Powiew ducha nowoczesności i spontaniczności oraz rewitalizacja sprawiają, że Koluszki aspirują do miana miasta idealnego – przekonuje burmistrz Koluszek Waldemar Chałat. – Pojawiają się wciąż nowe inicjatywy, nie zawsze biznesowe, ale także o charakterze społecznym. Koluszki kochają sztukę. W końcu to doskonałe miejsce do tworzenia. Puls życia w Koluszkach wciąż rośnie, jak na serce Polski przystało.

Ostatnie lata to szereg inwestycji na terenie miasta. Przebudowa kilkunastu dróg wraz z odwodnieniem, m.in. ulice Słowackiego, Żeromskiego, Witosa, Rataja, Batalionów Chłopskich, 3 Maja czy Staszica. To także remonty i termomodernizacja szkół oraz przedszkoli. Dokonano rewitalizacji parku miejskiego: wyremontowano alejki, wymieniono oświetlenie, pojawiły się nowe ławki i kosze, powstał plac zabaw. Wyremontowano budynki OSiR i hali sportowej. Dokonano wyprowadzeń kanalizacji sanitarnej na terenie miasta oraz budowy i przebudowy sieci wodociągowych w ul. Słowackiego, Żeromskiego, 3 Maja, 11 Listopada, a także na osiedlu Natolin. Realizacja inwestycji znacząco wpłynęła na poprawę układu komunikacyjnego w mieście, jakość i bezpieczeństwo życia mieszkańców, poprawę estetyki miasta.

Koluszkowska strefa ekonomiczna ma 21 hektarów. Już od 2017 roku do dyspozycji inwestorów będzie prawie 60 ha. Dodając znakomite, centralne położenie gminy, zyskujemy jedno z najlepszych miejsc inwestycyjnych w środkowej Polsce. Nie zapominajmy o cenach, obowiązujących w strefie ekonomicznej Koluszek, które są wielokrotnie niższe od cen w publi-

skich miastach. Nikt, kto myśli o biznesie w gminie Koluszki, nie zostanie osamotniony. Władze miasta w sposób szczególny traktują wszystkich swoich partnerów biznesowych. Zapewniają pomoc techniczną, ulgi podatkowe i błyskawiczne zezwolenia na budowę. Wystarczą 3 dni, aby w Koluszkach rozwinąć nową inwestycję.

Atrakcje turystyczne gminy Koluszki to na przykład tematyczne szlaki pieszo-rowerowe (historyczny, przyrodniczy, kulturowy, kulinarny), przebiegające przez teren gminy, wytyczone w ramach projektu „Muzeum w przestrzeni – wielokulturowe korzenie regionu łódzkiego”.

Zalew w Lisowicach, czyli zbiornik wodny wykorzystywany przez wędkarzy, wraz z przyległymi pozostałościami parku dworskiego, willą i dużym obszarem leśnym, służą do rekreacji i czynnego uprawiania sportu. W planach jest przystosowanie do rekreacji sezonowej, uprawiania sportów wodnych. Dolina rzeki Mrogi: ciekawy przyrodniczo i krajobrazowo obszar przeznaczony jest do wykorzystania turystycznego i rekreacyjnego.

Koluszki to także historia, choćby w postaci miejsca i pozostałości (okopy, cmentarze) operacji łódzkiej z listopada 1914 r. Muzeum im. Leokadii Marciniak w Gałkowie Dużym eksponuje lokalne pamiątki regionalne i historyczne z XIX i XX w. Osiedle kolejowe w Koluszkach to zespół urbanistyczny osiedla przemysłowego w czasów powstawania kolei warszawsko-wiedeńskiej i rozwoju przemysłowego Łodzi. Z Koluszkami związani byli Władysław Strzemiński i Katarzyna Kobro. Przebywali tu w okresie przedwojennym. Pozostał dom, w którym zamieszkiwali i replika pomnika Orła Białego.

Gmina korzystała też z funduszy unijnych. Dzięki nim uporządkowano gospodarkę wodno-ściekową na terenie aglomeracji Koluszki-gmina Koluszki. Nastąpił wzrost atrakcyjności i konku-



Kościół parafialny



Biblioteka miejska

rencyjności terenów inwestycyjnych w gminie Koluszki poprzez ich kompleksowe uzbrojenie. Przeciwdziałano wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy. Zrealizowano termomodernizację budynku OSiR w Koluszkach przy ul. Zagajnikowej. Przebudowano drogę powiatową nr 2918E – ul. 11 Listopada oraz drogę gminną – ul. Sikorskiego w Koluszkach. Wybudowano dwie świetlice wiejskie we wsiach Felicjanów i Redzeń Stary.

– Co zatem oferują Koluszki swoim przyszłym mieszkańcom? Życie z dala od wielkomiejskiego zgiełku, odpocznik od stresu zawodowego bez rezygnacji z pracy w dużym mieście. Życie blisko natury, oddech pełną piersią w samym sercu Polski. Co jeszcze? Bezpieczeństwo, opiekę zdrowotną, rozrywkę. Magnesem, który przyciąga, są oczywiście ceny. To właśnie one spełniają marzenia wielu rodzin o własnym domu z ogrodem. Tutaj polska rodzina z dochodem, jaki określa się jako średni, jest bliska możliwości zakupu działki i zbudowania gospodarstwa domowego – kończy burmistrz Koluszek Waldemar Chałat.

Krzysztof Karbowiak  
fot. Dominik Bartkiewicz

# Województwo ma honorowego obywatela

Pierwszy w historii tytuł Honorowego Obywatela Województwa Łódzkiego przyznali radni sejmiku podczas 27. sesji. Przyjęto także uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych; z dniem wejścia uchwały w życie za każdą nieobecność na sesji bądź posiedzeniu komisji sejmiku radnym będzie proporcjonalnie potrącana dieta.

**N**ajważniejszą uchwałą w porządku obrad 27. sesji sejmiku było przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Województwa Łódzkiego. Uchwała ustanawiająca ten zaszczytny tytuł została przyjęta przez sejmik już w 2010 r. Dopiero w tym roku postanowiono uhonorować nim wybitną indywidualność. Wniosek w tej sprawie złożył klub Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybór radnych PSL padł na Andrzeja Wajdę, jednego z najwybitniejszych reżyserów w historii polskiego kina, a także wielki autorytet moralny.

Z uzasadnienia wniosku można m.in. wyczytać, że „obecnie trudno wyobrazić sobie współczesną postać, która mogłaby równać się z Andrzejem Wajdą zarówno autorytetem, talentem, dorobkiem artystycznym i intelektualnym, jak i zasługami dla wolnej Polski, która poprzez swoją twórczość związana jest z Łodzią i województwem łódzkim”. Marek Mazur, szef klubu PSL, zaznaczył, że Andrzej Wajda rozślawił Łódź i cały region swoimi filmami, przede wszystkim „Ziemią obiecaną”, która została uznana za polski film wszech czasów. W tym roku odbędzie się premiera najnowszo filmu Andrzeja Wajdy pt. „Powidoki”, opowiadającego o wielkim artyście awangardowym Władysławie Strzemińskim, związanym z Łodzią. Nasz region służył za plener podczas realizacji wielu filmów A. Wajdy, np. „Katynia”, który kręcony był m.in. w Poświętnem. Reżyser oddał w nim hołd oficerom polskim, zamordowanym przez NKWD w 1940 r., wśród których był także jego ojciec.



Pierwszy w historii tytuł Honorowego Obywatela Województwa Łódzkiego zostanie wręczony podczas specjalnej uroczystej sesji sejmiku, którą zaplanowano na 25 października. Andrzej Wajda już potwierdził udział w tej uroczystości.

Radni sejmiku przyjęli także uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet. Przyjęto nowe zasady przyznawania diety w przypadku nieobecności radnych na sesji bądź posiedzeniu komisji sejmiku. Od tej pory za nieobecność radnego na sesji zostanie mu potrącone 20 proc. diety, w przypadku absencji na posiedzeniu komisji potrącenie będzie wynosić 10 proc. Dotychczas radni, którzy usprawiedliwili swoją nieobecność, nie

mieli potrącanych diet; wraz z wejściem w życie nowych przepisów usprawiedliwienia nie będą uwzględniane.

Sejmik przyjął też uchwały w sprawie pozbawienia kategorii odcinków dróg wojewódzkich, zmienił uchwałę w sprawie powołania członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, a także ustalił nowe składy poszczególnych komisji sejmiku. Po długiej dyskusji sejmik odwołał również Andrzeja Górczyńskiego z funkcji przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Rafał Jaśkowski

# Z wizytą w Styrii



Radni z Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego wzięli udział w misji gospodarczej do kraju związkowego Styria. W spotkaniach ze stroną austriacką towarzyszyli im samorządowcy z całego regionu, a także przedsiębiorcy.

Głównym celem misji gospodarczej do Styrii była wymiana doświadczeń między dwoma zaprzyjaźnionymi regionami. Takie wizyty studyjne przynosiły w przeszłości spektakularne efekty. Przykładem jest utworzenie kompleksu termalnego w Uniejowie – to właśnie misja przedstawicieli sejmiku wraz z lokalnymi samorządowcami do Styrii w roku 2007 doprowadziła do budowy pierwszych basenów termalnych w tym miasteczku, położonym na zachodzie województwa łódzkiego.

Dzisiaj to prawdziwa perła regionu, pierwsze w Polsce uzdrowisko termalne i prężnie rozwijający się ośrodek turystyczny. Delegacja sejmiku wraz z samorządowcami oraz przedsiębiorcami



miała nadzieję na kolejne inspiracje, związane z innowacyjnymi rozwiązaniami, z których korzystają już mieszkańcy tego bogatego austriackiego regionu. Tym razem tematem spotkań było rolnictwo. Styria to kraj nowoczesnego rolnictwa, powierzchnia gruntów rolnych wynosi tam 400 tys. hektarów. Działają 38 tys. gospodarstw rolnych, w których nie tylko stosuje się nowoczesne rozwiązania techniczne, ale przede wszystkim stawia na nowatorskie metody marketingowe, wspierając jednocześnie tradycy-

ne wspólnoty. Radni z Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz pozostali członkowie delegacji mieli zatem okazję do zapoznania się na miejscu z funkcjonowaniem styryjskiej gospodarki rolnej.

Misja gospodarcza rozpoczęła się od wspólnego posiedzenia dwóch komisji rolnictwa: Sejmiku Województwa Łódzkiego oraz Parlamentu Kraju Związkowego Styria w Landhaus w Grazu. Po krótkich prezentacjach i kurtuazyjnych przemówieniach przedstawicieli delegacji: Ferdinanda Krainera z rządu Styrii



oraz Marka Mazura, przewodniczącego Sejmiku Województwa Łódzkiego, nastąpiła część robocza spotkania. W czasie rozmów zarówno strona styryjska, jak i radni sejmiku poruszali podobne problemy, z jakimi zmagają się europejskie rolnictwo: wyludnianie się wsi, niskie ceny płodów rolnych, kłopoty ze sprzedażą wyprodukowanej żywności, sankcje nałożone przez UE na Rosję, straty w uprawach spowodowane klęskami żywiołowymi (rolnictwo styryjskie poniosło gigantyczne straty z powodu największej od 100 lat fali mrozów w kwietniu bieżącego roku). Jednym z najważniejszych uzgodnień była inicjatywa przygotowania wspólnego wniosku do UE w sprawie dofinansowania projektów wymiany młodych rolników ze Styrii i województwa łódzkiego. Propozycja wyszła ze strony przedstawicieli łódzkiego sejmiku i spotkała się z zainteresowaniem strony styryjskiej.

Po części teoretycznej i intensywnych rozmowach w parlamencie w Grazu członkowie delegacji z województwa łódzkiego udali się z wizytą studyjną do Puch bei Weiz, zagłębia produkcji jabłek, aby przekonać się, w jaki sposób gospodarują styryjscy sadownicy. Wrażenie na wszystkich zrobiła słynna „Steirische Apfelstrasse” – kompleksowy projekt promocyjny, związany z produkcją jabłek oraz przetworów z tych owoców. W ramach tego projektu kilkuset styryjskich sadowników zawiązało grupę producencką, starającą się sprzedawać jabłka i produkty z jabłek bezpośrednio w gospodarstwach. Mają swoje festiwale, zorganizowali tematyczne muzeum, rozwijają agroturystykę i dzięki wynajęciu agencji marketingowej promują swój region w Austrii i całej Europie. Tego typu przedsięwzięcia można – zdaniem członków komisji – z powodzeniem przenieść na grunt polski.

Pouczać była także wizyta w Styryjskiej Izbie Rolniczej, gdzie członkowie delegacji z województwa łódzkiego rozmawiali głównie o sprzedaży bezpośredniej i rozwiązaniach prawnych, przyjętych w Styrii. Tamtejsza izba rolnicza służy wsparciem styryjskim rolnikom prowadząc doradztwo, szkolenia, tworząc produkty markowe, a także wspierając promocję i turystykę. Radni mieli okazję zobaczyć, jak funkcjonuje sklep z produktami regionalnymi, który znajduje się bezpośrednio w siedzibie izby rolniczej, a także targ na placu Cesarza Józefa w Grazu prowadzony przez izbę. Podobnych targów jest 14, rolnicy z całego regionu mogą tu bezpłatnie wystawiać swoje produkty, a biorąc pod uwagę handel w gospodarstwach oraz w specjalnych sklepikach, coraz więcej styryjskich rolników czerpie zyski ze sprzedaży bezpośredniej (stanowi 34 proc. dochodów).

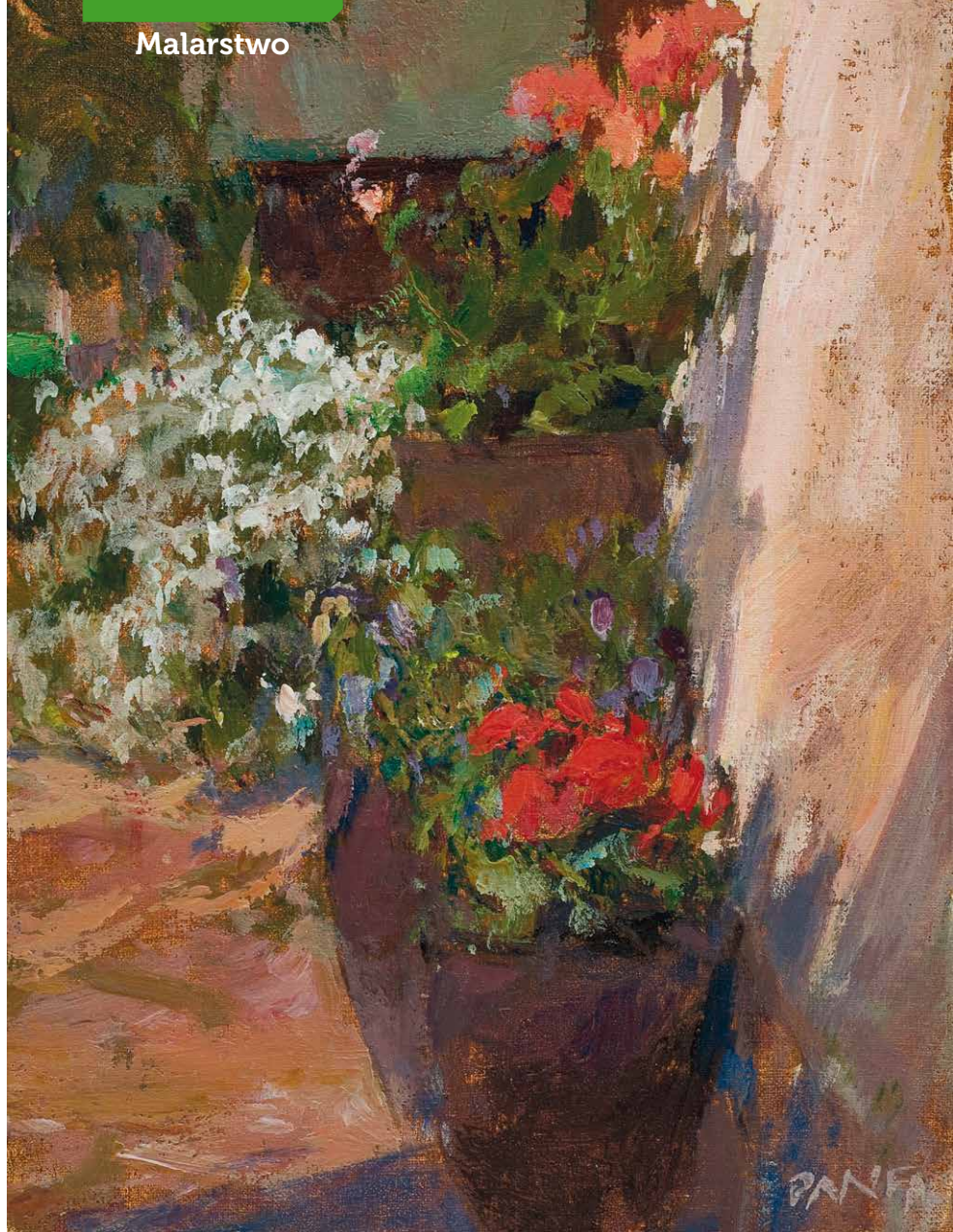
Ukoronowaniem misji gospodarczej w Styrii była wizyta delegacji z województwa łódzkiego w Heidagg,

styryjskiej szkole rolniczej i ośrodku doświadczalnym. Członkowie komisji oraz samorządowcy spotkali się tu z Johannem Seitingerm, członkiem zarządu Styrii, odpowiedzialnym za rolnictwo. Zapoznał on radnych z funkcjonowaniem tej nowoczesnej placówki i odpowiadał na wiele pytań, dotyczących produkcji rolnej oraz przetwórstwa rolno-spożywczego.

W misji gospodarczej (oprócz samorządowców i przedsiębiorców) uczestniczyli: Marek Mazur, przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego, Artur Bagiński, wicemarszałek województwa łódzkiego, Ilona Rafalska, wiceprzewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, a także radni: Beata Ozga-Flejszer, Marcin Bugajski, Arkadiusz Gajewski oraz Andrzej Górczyński. Organizatorami wyjazdu do Styrii były Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego oraz Kancelaria Sejmiku Województwa Łódzkiego.

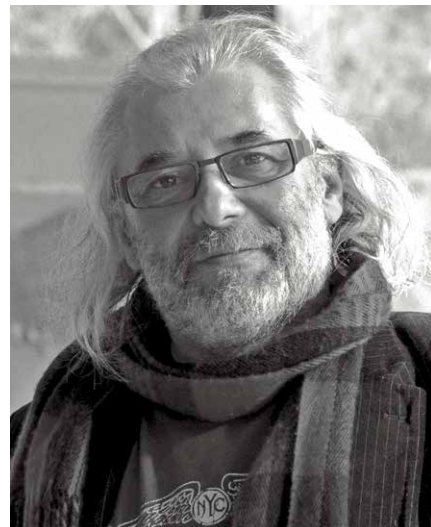
Rafał Jaśkowski





# Mistrz pejzażu

Do znanych i cenionych współczesnych malarzy z naszego regionu należy Józef Panfil, wybitny pejzażysta, ale też autor portretów imponujących realistycznym warsztatem i niezwykłym nastrojem, martwych natur, widoków architektury i wnętrz, głównie sakralnych. Artysta urodzony w Tomaszowie Mazowieckim, absolwent łódzkiej PWSSP, całe życie mieszka i tworzy w Smardzewicach, malowniczej wsi w powiecie tomaszowskim, położonej nad Zalewem Sulejowskim. I to właśnie smardzewicki krajobraz, z klasztorem franciszkanów i barokowym kościołem pod wezwaniem św. Anny, jest nieustającym źródłem inspiracji dla tego malarza.



■ Józef Panfil, fot. Marek Miczulski



Józef Panfil uwiecznia je ponad trzydzieści lat o różnych porach dnia i roku, z każdego motywu wydobywając bogactwo niuansów, zawsze stosując ciekawy, przemyślany kadr. Z taką samą wielką kulturą malarską „notuje” motywy z Tomaszowa Mazowieckiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Brzezina, Rogowa i Rzęzycy, wrażenie robią widoki Sulejowa jego pędzla z wizyjnymi ruinami murów klasztoru cystersów. Józef Panfil maluje także zabytki Krakowa, Lublina i okolice Kazimierza nad Wisłą, często przez pryzmat oryginalnie wykadrowanego detalu architektury, roślinności, skrótu perspektywicznego. Lubi też efektownie „rozciągnięte” panoramy. Preferuje małe i średnie formaty obrazów, malowanych farbami olejnymi lub akrylowymi, które poprzedzają rysunkowe szkice. Fascynujący zapis zabawy kompozycją, ale i ustawiania kontrastów, zdaniem samego autora, jego rysunek nie jest bowiem graficzny, lecz malarski, nastrojowy, impresyjny.

Naszego mistrza pejzażu, podobnie jak Ferdynanda Ruszczyca, z którym często bywa porównywany, poza rodzimym krajobrazem fascynuje także świetlisty krajobraz śródziemnomorski, uwieczniany podczas podróży do Grecji, Włoch, Francji, Chorwacji czy Hiszpanii. W pejzażach z południa Europy Józef Panfil potwierdza kunszt wybitnego kolorysty, doskonale rozkładającego światło barwą nasyconą i gorącą, dzięki czemu widz sensualnie odczuwa wysoką temperaturę wody i powietrza tego regionu oraz specyficzną zieleń roślinności. Nic dziwnego, że jego śródziemnomorskie mariny i krajobrazy

z dostojnymi cyprysami cieszą się w Polsce zainteresowaniem, są chętnie kupowane i wystawiane w galeriach, muzeach, domach aukcyjnych.

Jesienią tego roku 30 pejzaży malarza ze Smardzewic, motywów z południa Europy z ostatnich 20 lat, zaprezentowanych zostanie na specjalnej wystawie indywidualnej w Sala de Exposiciones Espacio Prado w Ateneo de Madrid w ramach międzynarodowego projektu „Łódź – miasto z duszą”, promującego w Hiszpanii dorobek kulturalny Łodzi. Pomysłodawca tego przedsięwzięcia, fundacja ART-ERIAE, słusznie uznał, iż malarstwo Józefa Panfila to nasz najlepszy „towar eksportowy”, proponując artyście ekspozycję w najstarszym i najbardziej prestiżowym ośrodku kultury w Madrycie od 16 do 26 października 2016 roku.

Jak Hiszpanie oceniają swoje pejzaże widziane oczami Polaka, w tym najnowsze, powstające specjalnie na tę okoliczność motywy z Tossy de Mar i cykl „Cyprysy z Toledo”? W oczekiwaniu na kolejny artystyczny sukces Józefa Panfila wielbicielom jego talentu polecamy stałą wystawę w „Galerii pod Arkadami” w Tomaszowie Mazowieckim. Na ekspozycji podsumowującej jubileusz dwudziestolecia działalności galerii zgromadzone są prace z różnych okresów twórczości malarza ze Smardzewic, pozwalające prześledzić rozwój jego warsztatu i doskonalenie formy, której nie powstydziliby się sam Jan Stanisławski.

Monika Nowakowska  
Fot. Tomasz Budziarek

## Dzielimy się budżetem



Marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień zaprezentował dziennikarzom pierwszy w kraju, wyodrębniony z budżetu województwa, budżet dla najmniejszych samorządów, czyli sołectw. Urząd Marszałkowski WL rozstrzygnął konkurs na pierwsze dotacje.

– Mieszkańcy sołectw sami decydowali, na co przeznaczyć pieniądze – podkreślał marszałek, informując o podziale 150 tys. zł między pierwszych 32 wnioskodawców. – Zaspokojone zostaną najniezbędniejsze oczekiwania, wzbogacona infrastruktura lokalna oraz oferta kulturalna i sportowa.

Swoje plany związane z otrzymanymi dotacjami przedstawili: Jadwiga Ratajczyk, reprezentująca sołectwo wsi Bachorzyn, gmina Buczek, Bogumiła Szczepańska, sołectwo Ksawerów Południe, gmina Ksawerów, oraz Adam Topolski, wójt gminy Ksawerów.

Oto projekty, które otrzymały dotacje:

- budowa placu zabaw (Trzebinia, gmina Drzewica, Górna Wola, gmina Szadek oraz Dąbrowa Rusiecka, gmina Rusiec)
- budowa siłowni plenerowej (Andrespol i Ksawerów)
- remont i modernizacja zbiornika wodnego rekreacyjno-przebiegowożarowego (Miłochniewice, gmina Głuchów)
- remont bądź budowa boiska sportowego oraz zakup sprzętu sportowego (Kalenice, gmina Łyszkowice, Górki Pęcławskie, gmina Piątek oraz Bukowiec, gmina Brójce)
- zakup odzieży przeciwpożarowej dla OSP (Gutkowice, gmina Żelechlinek)
- zagospodarowanie przestrzeni publicznej, nasadzenia drzew, zakup ławek, altan ogrodowych, utwardzenie terenu, przygotowanie przestrzeni umożliwiającej integrowanie się społeczności lokalnej (Popów Głowieński, gmina Głowno, Owadów, gmina Sławno, Wąglin, gmina Gomunice, Dziurdziły, gmina Rawa Mazowiecka, Ręczno, gmina Ręczno, Strońsko, gmina Zapolice oraz Leopoldów w gminie Rawa Mazowiecka)
- zakup sprzętu do świetlic wiejskich (Kawęczyn, gmina Rzęczyca oraz Daleszewice, gmina Paradyż)
- warsztaty rękodzieła (Kuźnica Ługowska, gmina Osjaków, Bachorzyn, gmina Buczek oraz Będków, gmina Rząśnia)
- imprezy sportowe (Janiszewice, gmina Zduńska Wola, Stolec, gmina Złoczew oraz Pęczniew, gmina Pęczniew)
- zakup sprzętu nagłaśniającego oraz impreza kulturalna (Bagatelka, gmina Sokolniki), a także impreza kulturalna (Stary Redzeń, gmina Koluszki)
- wyjazd integracyjny, warsztaty oraz wieczorek kulinarny (Zgórze, gmina Dąbrowice)
- uroczystości dożynkowe (gminy Wodzierady oraz Zduńska Wola)
- remont świetlicy wiejskiej (Witkowice, gmina Brzeziny)
- zakup strojów dla członków zespołu ludowego oraz impreza kulturalna (Żelechlin, gmina Żelechlinek).

## Dzień weterana



– Dzisiaj składamy hołd tym, którzy nie zawahali się, gdy padło hasło: „Ojczyzna w potrzebie”. Nie zawahali się poświęcić najwyższe dla człowieka wartości dla wspólnego dobra. Zwarli szeregi, służąc w różnych formacjach wojska polskiego i angażując się w działalność podziemnych organizacji niepodległościowych – powiedziała Jolanta Zięba-Gzik z zarządu województwa łódzkiego, zwracając się w Teatrze im. Jaracza do uczestników wojewódzkich obchodów Dnia Weterana.

W uroczystości, obok kombatantów, osób represjonowanych oraz członków organizacji żołnierskich i niepodległościowych, udział wzięli m.in. przedstawiciele Sejmu i Senatu, Ministerstwa Obrony Narodowej, władz Łodzi i regionu oraz delegacje służb mundurowych. Medalami „Pro Patria” zostali odznaczeni Czesław Marmura oraz Robert Błaszczak z Wojskowej Akademii Medycznej.

Obchodzony od 1997 roku Dzień Weterana wpisał się w kalendarz dorocznych wojewódzkich wydarzeń, świętowanych w gronie przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, zrzeszających w województwie łódzkim około 20 tys. członków.

## Pożegnano żołnierzy wykłętych



W łódzkiej archikatedrze w pożegnaniu czterech żołnierzy wykłętych uczestniczyła członek zarządu województwa łódzkiego Joanna Skrzydlewska.

Żegnano żołnierzy Armii Krajowej oraz Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, których – po wyroku sądu komunistycznego – zamordowano 24 września 1948 r., ukrywając zwłoki w leśnej jamie pod Kielcami. Obecnie dokonano pochówku: porucznika Aleksandra Życińskiego ps. „Wilczur”, Karola Łaniewskiego ps. „Lew”, uczestnika powstania warszawskiego, a po wojnie studenta Uniwersytetu Łódzkiego, Czesława Spadło ps. „Mały” i Józefa Figarskiego ps. „Śmiały”.

## Muzeum Sztuki wyróżnione



Marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień pogratił Muzeum Sztuki w Łodzi pierwszego miejsca w rankingu pisma samorządu terytorialnego „Wspólnota” w kategorii muzeów prowadzonych przez województwa. Zastępca dyrektora MS Maja Wójcik przedstawiła plany placówki na najbliższy okres.

Muzeum jest instytucją kultury samorządu województwa łódzkiego, współprowadzoną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. O pierwszym miejscu w rankingu zdecydowało m.in. to, że Muzeum Sztuki w Łodzi prawie trzykrotnie (w latach 2013-2015) zwiększyło frekwencję (ze 125 tys. do 348 tys. osób), wliczając w to prezentacje poza granicami kraju. Muzeum zdobyło także cztery punkty (z 5 możliwych) za nagrody i tyle samo za wystawienniczą ofertę.

W dziesiątce muzeów prowadzonych przez miasta wojewódzkie 7. miejsce zajęło Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi (pierwsze – Muzeum Powstania Warszawskiego).

## Delegacja z Meksyku



Delegacja meksykańskiego stanu Nuevo Leon pod przewodnictwem Felipe Aviles Fabiana, podsekretarza stanu ds. pracy, odwiedziła 7 września Urząd Marszałkowski. Powitała ją członkini zarządu województwa łódzkiego Jolanta Zięba-Gzik.

Na spotkaniu goście zapoznali się z potencjałem gospodarczym i naukowym naszego województwa, a także z działalnością Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego.

Delegacja, składająca się głównie z przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców, zainteresowana była współpracą nauki i biznesu w zakresie programów kształcenia na potrzeby konkretnych branż.

Meksykanie spotkali się również z Waldemarem Krencem, przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej, z którym rozmawiali o działalności Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego oraz związków zawodowych w Polsce.

## Nowoczesna pracownia kardiologiczna



W Samodzielnym Szpitalu Wojewódzkim im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się uroczyste otwarcie pracowni kardiologicznej wszczepiania rozruszników serca. Przecięcia wstęgi dokonali m.in. marszałek Witold Stępień i wicemarszałek Dariusz Klimczak.

Zabiegi wszczepiania rozruszników serca to nowy zakres świadczeń medycznych piotrkowskiego szpitala. Pierwszy zabieg wszczepienia rozrusznika serca zaplanowany jest na koniec września. Przewiduje się, iż w pracowni będzie wszczepianych pacjentom ok. 25 rozruszników miesięcznie.

– Szpital w Piotrkowie cieszy się dobrą opinią wśród pacjentów i trzeba robić wszystko, by tak zostało. Takim elementem, wzmacniającym jakość świadczonych usług, jest właśnie nowa pracownia. Myślę, że pracownicy szpitala mogą z satysfakcją stwierdzić, że pracują w dobrej firmie, a pacjenci i my wszyscy możemy czuć się od dzisiaj bezpieczniej – powiedział, otwierając pracownię, marszałek Witold Stępień.

Pracownia kardiologiczna kosztowała blisko 700 tys. zł i sfinansowana została ze środków własnych szpitala.

## Orliki pod siatką



Pierwszy tegoroczny finał Orlikowej Ligi Mistrzów Województwa Łódzkiego w grach zespołowych zorganizowały Skra Bełchatów i jej Akademia Siatkówki. O zwycięstwo rywalizowało osiem najlepszych siatkarskich drużyn dziewcząt i chłopców w województwie – cztery męskie i cztery żeńskie.

Siatkarski festiwal młodych talentów gościł na orliku gimnazjum nr 4 w Bełchatowie. Drużyny gimnazjalistów rywalizowały o puchar marszałka województwa łódzkiego. Sportowym zmaganiom młodzieży przyglądał się gospodarz województwa marszałek Witold Stępień.



# Rawsko-Bialska Spółdzielnia Socjalna

W kolejnym artykule na temat ekonomii społecznej prezentujemy przykład bezpośredniego zaangażowania samorządów w tworzenie podmiotu ekonomii społecznej.

## Narodziny

Rawsko-Bialska Spółdzielnia Socjalna powstała w 2013 r., jej założycielami były dwa samorządy z województwa łódzkiego: Urząd Miasta Rawa Mazowiecka oraz Gmina i Miasto Biała Rawska, które po upadku w 2009 r. spółdzielni inwalidów „Rawianka” starały się znaleźć sposób na aktywizację zawodową niepełnosprawnych i włączenie ich w życie społeczne. Spółdzielnia powstała z myślą o stworzeniu miejsc pracy dla niepełnosprawnych oraz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, długotrwale bezrobotnych, uzależnionych.

## Teraźniejszość, czyli praca

Obecnie spółdzielnia zatrudnia 42 pracowników, z czego 90 proc. stanowią osoby po przejściach życiowych, często wychodzące z nałogów i kryzysów psychicznych. To przeszkoleni, wykwalifikowani pracownicy, posiadający uprawnienia zdobyte na kursach organizowanych we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy.

10 proc. personelu stanowi wykwalifikowana kadra administracyjno-biurowa (obsługa księgową, kadrową). Spółdzielnia zawiera również umowy zewnętrzne (zlecenia, prace interwencyjne, usługi) z informatykami i lekarzami.

Strategię i monitoring działań spółdzielni prowadzi czteroosobowa rada nadzorcza, w skład której wchodzi po dwóch przedstawicieli samorządów założycielskich. Na co dzień spółdzielnia jest zarządzana jednoosobowo przez prezesa, w walnych zgromadzeniach uczestniczą burmistrzowie Rawy Mazowieckiej i Białej Rawskiej.

Spółdzielnia oferuje usługi w ramach siedmiu działów. Jedenastu pracowników tworzy ekipę remontowo-budowlaną (remonty budynków użyteczności publicznej, np. szkół). Działa także 24-godzinne pogotowie elektryczno-hydrauliczne. Kolejnych 6 pracowników (dozorcy) dba o przestrzeń miejską oraz sprzątanie budynków w wyznaczonym rejonie. Pracownicy spółdzielni pielęgnują tereny



zielone, prowadzą wycinki drzew. Usługi te realizowane są w ramach umów z 41 wspólnotami mieszkaniowymi na terenie miasta. Dobra współpraca z Rawskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego daje spółdzielni możliwość realizacji usług hydrauliczno-budowlanych i obsługi wspólnot.

Na zlecenie spółki miejskiej ZGO Aquarium w Zakładzie Gospodarki Odpadami w Pukininie zatrudnionych jest 14 pracowników spółdzielni, którzy segregują śmieci.

Kolejny rodzaj działalności to rękodzieło (renowacja mebli, zdobienie tkanin, dekoracje okolicznościowe i upominki), prowadzone przez ZAZ przy spółdzielni socjalnej, w której zatrudnionych jest 13 osób z orzeczeniem o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz 5 osób personelu.

Spółdzielnia prowadzi także dożywianie 400 uczniów w szkołach podstawowych i gimnazjum na terenie gminy Biała Rawska oraz dowozi posiłki do sześciu szkół. Świadczenie tej usługi było możliwe dzięki uchwale rady miasta i gminy o zleceniu jej w trybie in-house (niekonkurencyjny, niewymagający przeprowadzenia przetargu).

80 proc. usług realizowanych przez spółdzielnię jest zlecanych przez samorząd i spółki miejskie, 20 proc. zleceń pochodzi z wolnego rynku, od przedsiębiorców z Rawy (głównie deweloperów) i osób prywatnych.

Spółdzielnia współpracuje z Powiatowym Urzędem Pracy w zakresie rekrutacji pracowników (80 proc. pracowników spółdzielni kierowanych jest



przez biuro pracy), realizacji programów specjalnych, szkoleń, prac interwencyjnych, bonów stażowych, finansowania nowych miejsc pracy oraz dostosowania i wyposażenia miejsc pracy, jak zakup samochodu czy sprzętu.

## Przyszłość, czyli nadzieja

O rozwoju spółdzielni świadczą tworzenie i utrzymanie miejsc pracy oraz docenianie pracowników, więc najważniejsze plany dotyczą inwestycji w ludzi, ich rozwój osobisty i zawodowy oraz polepszenie bytu.

Spółdzielnia stara się pozyskać dofinansowanie na utworzenie kolejnych 6 miejsc pracy oraz zakup mobilnego sprzętu gastronomicznego, pozwalającego na realizację usług cateringowych podczas konferencji i szkoleń na terenie województw łódzkiego i mazowieckiego.

Możliwości stwarza system klauzul społecznych, tryb in-house, który wspiera zatrudnianie osób w trudnej sytuacji życiowej i z którego spółdzielnia będzie korzystać. Wyzwaniem są negocjacje stawek czynszu i dzierżawy lokali użytkowanych przez spółdzielnię.

Miło jest też otrzymywać wyrazy uznania w postaci statuetek Lodolamacza 2015 czy Kreatora Miejsc Pracy, gości przedstawicieli samorządów z odległych zakątków Polski, którzy przyjeżdżają podpatrywać. Ale najwięcej satysfakcji dają spotkania z rodzinami pracowników, które dziękują za nadzieję i pracę – mówi prezes Rawsko-Bialskiej Spółdzielni Socjalnej Robert Goździk.

Łukasz Waszak

# Pszczoty w konspiracji

Struktura organizacyjna Szarych Szeregów w okupowanej Polsce była analogiczna do przedwojennej struktury ZHP. Jedynie tradycyjne nazwy zostały ukryte pod kryptonimami. Chorągwie stały się „ulami”, hufce „rojami”, drużyny „rodzinami”, a zastępy „pszczołami”. Kwatera główna przyjęła kryptonim „Pasieka”.

**W** pierwszych dniach września 1939 roku władze centralne ZHP przestały funkcjonować. Z 11 członków kierownictwa tylko 6 osób pozostało w kraju. Jedną z tych sześciu – wiceprzewodnicząca ZHP Wanda Opęchowska – brała udział w „pogotowiu harcerzy” w obronie Warszawy. To właśnie pod jej przewodnictwem już 27 września zebrała się kiluosobowa grupa z dotychczasowego przedwojennego składu władz naczelnych ZHP i podjęto decyzję w sprawie organizacji tajnego harcerstwa w okupowanej Polsce.

Naczelnicy Szarych Szeregów nie sformułowali programu politycznego, nie opowiedzieli się za programem politycznym ugrupowania czy obozu politycznego, kontynuując zasady wychowawcze harcerstwa sprzed wojny. Kształtowali ideę służby i odpowiedzialności za sprawy narodowe i społeczne, postawę demokratyczną w praktyce życia codziennego i w stosunkach międzyludzkich.

Popularność organizacji harcerskiej w okresie okupacji rosła, a nowe kierownictwo – Główna Kwatera z naczelnikiem Florianem Marciniakiem – postanowiło wziąć odpowiedzialność nie tylko za harcerzy zrzeszonych w Szarych Szeregach, ale za całą polską młodzież. W październiku 1942 roku rozpoczęto realizację specjalnej akcji pod kryptonimem „M” (młodzież). Szefem akcji został Stanisław Broniewski „Orsza”. Ideą było oddziaływanie głównie na młodzież niezorganizowaną, a także nawiązywanie współpracy z innymi organizacjami.

## Opór w Łowiczu

Bezwzględność i okrucieństwo armii okupacyjnej, służb policyjnych oraz urzędników administracji niemieckiej wywoływały u mieszkańców Łowicza chęć odwetu. Już w listopadzie 1939 roku powstała w tym mieście organizacja Służba Zwycięstwu Polski. W grudniu tego samego roku zaczęli konspirować harcerze, późniejsze Szare Szeregi.

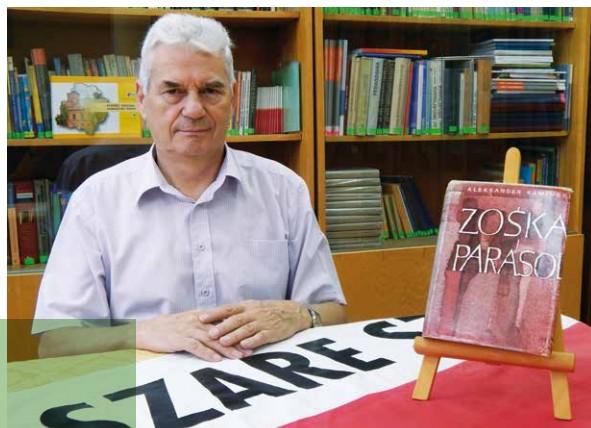
*Konspiracyjne harcerstwo kształtowało ideę służby i odpowiedzialności za sprawy narodowe i społeczne.*

W harcerstwie ścierały się dwa nurty. Jednemu przewodził Jerzy Mieczkowski ps. „Więciadź” argumentujący, że sport będzie pewnego rodzaju konspiracją w konspiracji. Drugiemu przewodził Marian Szymański ps. „Wędzidło”, który uważał, że nie można w niewoli udawać sportowca. Dyskusje i spory zakończył Stanisław Szymański ps. „Zakała”, dowódca drużyny, twierdząc, że harcerze powinni namawiać młodzież nie tylko do nauki, ale w miarę możliwości do uprawiania sportu.

## Sport

Pierwsze mecze piłki nożnej rozegrał w Łowiczu już w 1940 roku klub sportowy osiedla Górki (KS „Górki”). Przeciwnikami były zespoły składające się z członków z innych drużyn z miasta lub przygodnie kombinowane zespoły. W pierwszych miesiącach 1941 roku KS „Górki” zmienił nazwę na KS „Bzura”. W późniejszym okresie reaktywowano większość dzikich drużyn z ostatnich lat przedwojennych. Najsilniejszymi drużynami były zespoły KS „Bzura” oraz KS „Olimpia”. Rozegrały w 1940 roku kilka spotkań, rywalizując o palmę pierwszeństwa w Łowiczu.

Piłka nożna nie była jedyną dyscypliną sportową, uprawianą w Łowiczu w okresie okupacji. Popularne, choć nie tak jak piłka



■ Tadeusz Żaczek, dyrektor Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu



■ Pomnik Szarych Szeregów w Łowiczu

nożna, były także hokej na lodzie, piłka siatkowa, a nawet koszykówka.

W ramach akcji „M” łowiccy harcerze otrzymywali z Chorągwi Mazowieckiej książki. Organizowane były wieczorki taneczne i wycieczki rowerowe. W Głównie Osinach Szare Szeregi przygotowały np. na Boże Narodzenie 1940 r. jasełka.

## Przykład godny naśladowania

Szare Szeregi podczas okupacji starały się chronić młodzież przed demoralizacją, związaną z wojną. Taki cel przyświecał również tajnej organizacji harcerskiej w Łowiczu. I chociaż akcja „M” w roju „Łoza” nie rozwinęła pełnej struktury, to rezultaty okazały się bardzo pozytywne. Młodzież szaroszeregowa oddziaływała na pozostałą młodzież. Poprzez działalność sportową i kulturalno-oświatową przyczyniała się do rozwoju fizycznego młodego pokolenia oraz kształtowania postaw patriotycznych.

Tadeusz Żaczek

# Niezwykłe dzieje Szymona Zaremby



Uciekł z niewoli sowieckiej. Został wykupiony z więzienia gestapo. Trafiał do misji Freston. NKWD dwukrotnie podjęła próbę zamachu na jego życie. W Polsce ludowej czekała go kara śmierci. Do ojczyzny nigdy nie wrócił. Przeżył 70 lat na emigracji w Londynie.

## Narodziny i nauka

Szymon Zaremba urodził się 12 lutego 1920 r. w Pytowicach, gmina Kamieński, powiat radomszczański, gdzie jego rodzice Jan i Teresa z Turskich byli właścicielami majątku ziemskiego. W Warszawie w 1937 r. ukończył gimnazjum im. Jana Zamoyskiego i rozpoczął studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

## O wolność ojczyzny

We wrześniu 1939 r., poszukując przydziału wojskowego, dotarł do Białołkownicy koło Krzemieńca. Po wkroczeniu Sowietów dostał się do niewoli, z której uciekł i wrócił w ojczyste strony. Wstąpił do konspiracji, został żołnierzem Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej w obwodzie Radomsko; jego pseudonim konspiracyjny „Jerzy”. W 1941 roku ukończył tajną szkołę podchorążych AK i został mianowany szefem dywersji obwodu Radomsko. Jego dziełem było wiele pokazowych akcji. Od 1943 roku organizował odbiór zrzuconych z Wielkiej Brytanii. 4 lipca 1944 roku ppor. „Jerzy” został aresztowany przez Niemców i uwięziony przez gestapo w Radomiu. Przeszedł ciężkie śledz-

two, a zwolniony został dzięki finansowej interwencji AK. Wrócił do Radomska i został dowódcą kompanii.

## Misja Freston

Po wylądowaniu w grudniu 1944 roku brytyjskiej misji wojskowej „Freston” gen. Leopold Okulicki mianował ppor. „Jerzego” oficerem łącznikowym, odpowiedzialnym za pobyt misji w Polsce. W styczniu 1945 roku, po wkroczeniu Sowietów do obwodu AK Radomsko, już jako Anglik kpt. Alan Morgan, w brytyjskim mundurze, nadal asystował misji „Freston” i wraz z członkami misji trafił do sowieckiego więzienia w Częstochowie.

Ze wspomnień Szymona Zaremby:

*Alan Morgan – dostałem to imię i nazwisko od szefa brytyjskiej misji wojskowej, zrzuconej koło Częstochowy w wigilię Bożego Narodzenia 1944 roku i na jego prośbę dołączyłem do Special Air Service. Grupa, która leciała z Włoch, miała się składać z sześciu skoczków, ale w ostatniej chwili musiano wycofać chorego majora Morgana. Celem misji, za której bezpieczeństwo odpowiadałem, było zbadanie zasięgu i możliwości polskiego ruchu oporu. Krótko przed wpadką pułkownik Duane Hudson przekonywał, że z wielu względów (na dokumentach misji figurował mjr Morgan) należy dokończyć nowego człowieka. Wybór padł na mnie. Nie znałem jeszcze wtedy angielskiego, ale uczyłem się go od pierwszej chwili spotkania z Anglikami, więc zrobiono ze mnie Walijczyka.*

Po miesiącu członków misji „Freston” przewieziono do Moskwy i przekazano do ambasady Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy pod koniec marca zdobyli upragnione wizy i z początkiem kwietnia wrócili do Londynu, natomiast Szymon Zaremba (kpt. Alan Morgan) nie otrzymał wizy i wiele miesięcy spędził w Moskwie pod troskliwą opieką ambasadora, który ostatecznie 8 września 1945 roku zabrał go do Wielkiej Brytanii swoim samolotem.

Tak wspomina Szymon Zaremba:

*12 lutego 1945 roku. W tym dniu opuściłem na zawsze Polskę. Samolotem NKWD, który wylądował na polu pod Częstochową, zabrano mnie i człon-*

*ków brytyjskiej misji wojskowej w Polsce na podróż na wschód, do Moskwy. Nigdy już do Polski nie wróciłem. Armia ludowa wydała na mnie wyrok śmierci, więc nie mogłem pojechać do kraju za komuny. Po Okrągłym Stole nie byłem w stanie odwiedzić ojczyzny, bo zachorowałem, a potem nie pokonałem różnych nękających mnie wspomnień, wątpliwości i narastających rozczarowań co do tego, jak się kraj rozwija.*

## Zamachy

W tym czasie dwukrotnie NKWD podjęło próbę zamachu na życie por. Zaremby (Brytyjska Misja Wojskowa SOE FRESTON 1944/1945, Niepodległość i Pamięć 14/1 (25), 157-166 2007 – Zbigniew Zieliński).

*Armia ludowa wydała na mnie wyrok śmierci, więc nie mogłem pojechać do kraju*

## Na emigracji w Londynie

W Londynie na własną prośbę Szymon Zaremba został przeniesiony do Polskich Sił Zbrojnych, do VI Oddziału Sztabu Naczelnego Wodza, gdzie pracował do 1 marca 1946 r. Po demobilizacji osiadł w Londynie, studiował ekonomię i księgowość, pracował w instytucjach ekonomicznych. Ożenił się z Teresą Sobańską (zm. w 2009 r.), mieli dwoje dzieci: Teresę i Marcina. W latach 1972-2000 prowadził własne biuro przysięgłych księgowych. W Londynie aktywnie zajmował się pracą społeczną. Był m.in. członkiem Rady Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego, skarbnikiem i wieloletnim prezesem Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego, a w latach 1985-1995 wiceprezesem Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii. Od 1995 r. prezesem Rady Fundacji Armii Krajowej. Od października 2005 r. pełnił też funkcję prezesa Polskiej Fundacji Kulturalnej, wydawcy „Dziennika Polskiego - Dziennika Żołnierza” i „Tygodnia Polskiego”. Zmarł 22 sierpnia 2015 r. w Londynie.

Grzegorz Turlejski

# Wieluń pierwszym celem ataku

Wyciem syren o godzinie 4.40 rozpoczęły się uroczystości upamiętniające bombardowanie Wielunia o świcie 1 września 1939 roku. Przerazenie i chaos, huk bomb i krzyki ludzi – tak zapamiętali ten tragiczny dzień świadkowie wydarzeń sprzed 77 lat.

**W**ieluń stał się symbolem okrucieństwa wojny i cierpienia niewinnych. Niech dzisiejsze obchody podtrzymają pamięć o ich losie i staną się ostrzeżeniem dla potomnych przed skutkami nienawiści i niszczącej siły totalitaryzmu. Jednym z warunków budowania trwałego pokoju jest mówienie prawdy historycznej – napisała premier Beata Szydło w liście odczytanym na uroczystości przez wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego.

Tymczasem historia Wielunia przez wiele lat nie była szerzej znana. Dopiero badania i publikacje prof. Tadeusza Olejnika, dr Wandy Bojarskiej i niemieckiego dziennikarza i badacza Joachima Trenknera pozwoliły rzucić światło na te tragiczne wydarzenia. Jak podkreślają historycy, wcześniej nie było nikogo, kto upomniałby się o Wieluń. Prawdopodobnie w czasie wojny informacje o tym, co wydarzyło się w przygranicznym wówczas mieście, w ogóle nie dotarły do naczelnych władz Rzeczypospolitej. Na ten temat długo milczały też niemieckie archiwa. Dopiero w 2004 roku Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi wszczęła śledztwo, zmierzające do ustalenia winnych zniszczenia miasta i śmierci wielu jego mieszkańców.

Mimo dramatu Wieluń przez kolejne dziesięciolecia podnosił się z kolan. Wspominał o tym podczas uroczystości burmistrz Paweł Okrasa:

– Z prochów tej nocy i wszystkich lat walki powstało to piękne miasto, które jest dumne ze swojej historii, które zna swoją wartość. Tu żyją kreatywni ludzie, tworzący bogactwo tej ziemi w hołdzie



tym, którzy polegli w pierwszych dniach II wojny światowej.

Symbolicznym momentem było dotarcie do Wielunia sztafety z ogniem pokoju, która wyruszyła dzień wcześniej z lotniska w Polskiej Nowej Wsi pod Opolem, skąd 1 września 1939 roku wystartowały niemieckie samoloty do ataku na Wieluń. Ogień został przekazany biegaczom z Ostrzeszowa, Burzenina i Sieradza. Bardzo wymowny i poruszający był także spektakl „Świt wrześniowy”, przygotowany przez Wieluński Dom Kultury.

Na zakończenie porannych uroczystości wicepremier Piotr Gliński odsłonił makietę przedstawiającą Wieluń położony na kuli ziemskiej. Autorka dzieła Marzena Uryszek podkreślała, że zostało ono przygotowane głównie z myślą o osobach niewidomych, które mogą od teraz zwiedzać Wieluń poprzez dotyk.

W wieluńskich obchodach uczestniczyły delegacje zagraniczne, szczególnie członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Miast Orędowników Pokoju. Działania miasta w ramach organizacji przedstawia wystawa w Muzeum Ziemi



Wieluńskiej zatytułowana „Wieluń miastem pokoju i pojednania”. Na wystawie zostały także ukazane zniszczenia wojenne i bilans strat.

Rankiem 1 września 1939 roku nad Wieluń nadleciały trzy niemieckie eskadry, łącznie 29 samolotów. Podczas tego barbarzyńskiego ataku na uśpione miasto zrzuciły ponad 20 ton materiałów burzących i zapalających. W gruzach legło 70 procent zabudowań, zginęło około 1200 mieszkańców. Ich nazwiska upamiętnia Wieluńska Golgota, na której co roku przybywają kolejne tabliczki.

Magdalena Kopańska  
Muzeum Ziemi Wieluńskiej

# Idziemy do kina

*Pierwsze pokazy filmowe w Łodzi latem 1896 r. urządzono w parku Helenów, zapewne nie tylko z powodu ponad 30-stopniowych upałów. Park był prywatną własnością rodziny Anstadtów i powstał jako wyjątkowe przedsięwzięcie biznesowe.*

Archiwum NAC

**Z**a narodziny kina uznaje się projekcję z 28 grudnia 1895 r. w paryskim Salonie Indyjskim Grand Cafe. Pokazano wówczas 2-minutowy film „Wyjście robotników z fabryki Lumière w Lyonie”, a także „Polewacza polany”, „Śniadanie” oraz „Wjazd pociągu na stację w La Ciotat”.

Na ziemiach polskich debiut kina był opóźniony o kilka miesięcy – pierwsze pokazy odbyły się latem 1896 r. w Warszawie, Łodzi i Lwowie. Nie użyto do nich jednak aparatury braci Lumière ani ich filmów. Bo też bracia mieli wielu poprzedników. Jednym z ich był Kazimierz Prószyński, Polak, który skonstruowany przez siebie aparat filmowy nazwał pleografem. Francuzi jednak pierwsi opatentowali swój aparat.

W Stanach Zjednoczonych swój kinematograf skonstruował genialny wynalazca Thomas Alva Edison. Aparat był ciężki, miał usterki, których braciom Lumière udało się uniknąć, toteż ostatecznie to ich aparatura zdystansowała amerykańską.

Park helenowski powstał kilkanaście lat wcześniej. 12-hektarowy teren został uporządkowany i zagospodarowany. Uregulowano Łódkę, posadzono drzewa, krzewy i kwiaty, wreszcie wzniesiono budowle służące organizacji imprez. Anstadtowie bardzo o to zabiegali, bo one przyciągały odbiorców. Nie każdy jednak mógł w nich uczestniczyć. Naturalna selekcja dokonywała się przy kasie. Za wstęp do parku należało zapłacić 30 kopiejek, udział w imprezie to kolejne 20 kopiejek do 1,5 rubla. Bywalcami parku byli ludzie zasobni, a obecność w „letnim salonie Łodzi”, jak nazywano park, świadczyła o ich statusie.

Parkowe pokazy kinematograficzne należały do imprez budzących ciekawość zamożnych bywalców. Odbyły się na przełomie lipca i sierpnia, a niemieckojęzyczna „Łodzer Zeitung” zrelacjonowała je w numerze z 1 sierpnia. Użyto aparatury Edisona, kilkanaście dni wcześniej demonstrowanej w warszawskiej Resursie Obywatelskiej. Od Edisona pochodziły również prezentowane filmy. Seans nie trwał długo, chociaż wyświetlono cztery filmy: „Mężczyznę z dwiema damami”, „Pojedynek”, „Przygody z dzikimi zwierzętami oraz „Ulice i place wielkich miast”.

Widzowie byli ukontentowani. „Każdy ruch, każdy ułamek ruchu sukni wygląda tak samo jak w naturze” zachwycił się sprawozdawca gazety. „Klingi błyszczą, uderzenie jest odparowywane uderzeniem, każda faza jest dokładnie pokazana (...) ekwipaże, omnibusy, roznosiciele reklam i publiczność poruszają się”.

Zapewne nie tylko dziennikarz był entuzjastycznie usposobiony do tej nowinki, bo pokazy odbywały się też w kolejne dni, a w soboty i niedziele nawet dwukrotnie. We wtorek 4 sierpnia na zakończenie widowiska odbył się jeszcze koncert muzyczny, odtworzony z fonografu, też wynalezionej przez Edisona. Po nim zaprezentowano chiński teatr cieni. Ten zestaw powtarzano już do końca „przedstawień kinematograficznych” w Helenowie.

Od 19 sierpnia przeniesiono je do Domu Zgromadzenia Majstrów Tkackich przy ul. Przejazd 1 (dzisiaj Tuwima), którego bywalcami byli głównie pracownicy średniego dozoru technicznego, zatem ludzie wprawdzie dysponujący gotówką, ale

zdecydowanie mniej zamożni od odwiedzających Helenów. Repertuar zmieniono i pokazywano „Pożar fabryki w Chicago”, „Orientalny taniec haremowy”, „Scenę u fryzjera w Nowym Jorku” oraz „Taniec wojenny Sioux – Indian”. Projekcje odbywały się porze wieczornej, a w soboty i niedziele dodatkowo po południu. Ceny biletów były identyczne: za miejsca siedzące 30 kop., stojące 20 kop. Łódzkie pokazy zakończyły się 24 sierpnia.

Jeszcze w listopadzie tego samego roku „ostatni genialny wynalazek Edisona, aparat do pokazywania żywych fotografii” demonstrowano w Gabinecie Iluzji przy Piotrkowskiej 17. Natomiast w następnym roku z pokazami kinematograficznymi pojawił się w Łodzi pierwszy cyrk International, a w czerwcu, znów w Helenowie, prezentowano publiczności „prawdziwy sinematograf” braci Lumière. 11 czerwca odbył się pokaz przedpremierowy dla specjalnie zaproszonych gości, codziennie od 12 do 20 czerwca wieczorami odbywały się widowiska kinematograficzne. Na 30-minutowy pokaz składało się 8 filmów. Największe wrażenie na widzach robiły obrazy z parą carską: „Koronacja jego majestatu” oraz „Wizyta naszej najwyższej pary cesarskiej w Paryżu”.

Z czasem miejsc prezentacji filmów przybywało: parki, teatry, salki sklepowe, a na przełomie stuleci bracia Władysław i Antoni Krzemińscy otworzyli pierwsze stałe kino „Bioscop”. Pierwszy budynek specjalnie przeznaczony na działalność kinową wzniosła spółka akcyjna przy ul. Przejazd 2 w 1908 r.

Jan Skąpski

# Starem po świecie

Wśród podwidawskich pól i łąk tkwi pewne, jakby nieco zapomniane, gospodarstwo z nietypowymi roślinami. Jego właścicielem jest prof. zw. dr hab. Henryk Stolarczyk, antropolog, emerytowany naukowiec Uniwersytetu Łódzkiego.

W swoich badaniach przemierzył wiele krajów Afryki i Ameryki Południowej, aby naukowego dzieła dokończyć w rodzinnej Łodzi. Tam ma mieszkanie, w którym spędza jesienie i zimy. Wiosną i latem, wspierany przez dzieci i wnuki, pracuje w swoim gospodarstwie.

Urodził się w 1935 roku w Widawie, gdzie jego ojciec, też Henryk, pracował na kolei Śląsk-Gdynia Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego. W pobliskiej Dębinie poznał swoją przyszłą żonę Zofię Wojciechowską, a owocem tego związku byli trzej synowie, wśród nich Henryk, przyszły antropolog.

Tuż przed wojną Stolarczyk senior otrzymał awans, czyli przeniesienie do powstającego wtedy wielkiego węzła kolejowego w Karsznicach. Tam mały Henio spędził ponure okupacyjne dzieciństwo. Rodzina Stolarczyków dawała w swoim mieszkaniu schronienie znajomemu księdzu Franciszkowi Solarczykowi, co przy podobieństwie nazwisk nie budziło większych podejrzeń. Ksiądz ten kształcił potajemnie młodego Henryka tak skutecznie, że ten mógł po wojnie skończyć podstawówkę w ciągu pięciu lat.

Potem było słynne zdunskowolskie liceum im. Kazimierza Wielkiego i w 1952 roku matura. Po maturze podjął pracę na kolei i po roku, z odpowiednią już opinią, dostał się na biologię na Uniwersytecie Łódzkim. Zawsze pociągała go botanika i zoologia, a podczas studiów zainteresował się antropologią, i to właśnie ona stała się jego główną specjalnością. W roku 1958 ukończył studia i obronił pracę pod tytułem *Typy budowy ciała Libijczyków i Sudańczyków*.

Po studiach zaproponowano mu asystenturę w Łodzi i jednocześnie staż naukowy na Ain Shams University w Kairze.

Przygodą życia stała się jednak wielka wyprawa łódzkich naukowców i studentów w latach 1974-75 do Afryki Równikowej. Star A-29 przewiózł ekspedycję przez Europę, Maroko, Algierię, piaski Sahary, aż po Niger. Tam dr Stolarczyk badał ludność plemion Hausa, a w Nige-

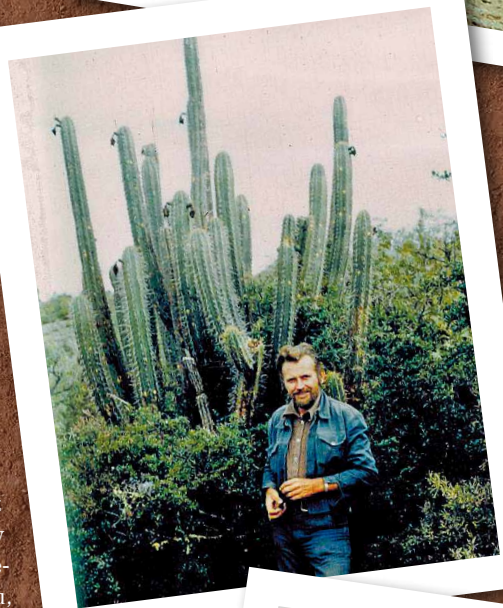
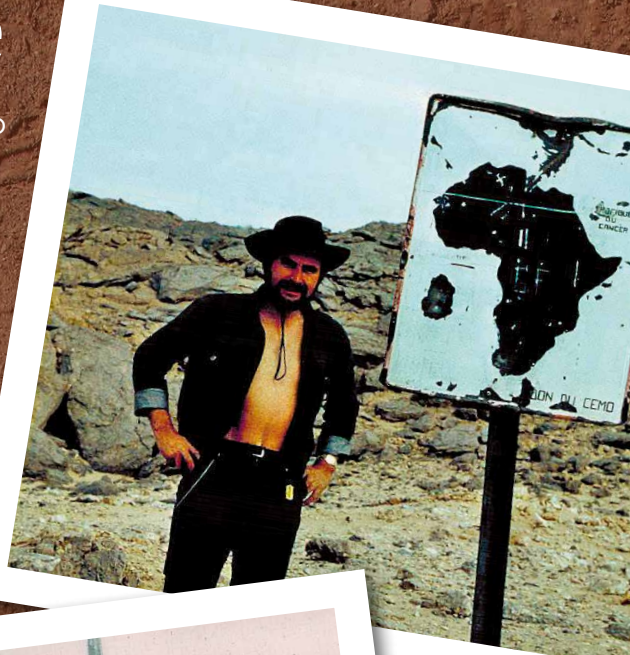
rii Ibo i Joruba. Potem ekspedycja powróciła przez Togo, Dahomej, Ghanę na statek i dalej na Wybrzeże Kości Słoniowej.

Celem drugiej eskapady w latach 1977-78 była Ameryka Południowa. Doktor Stolarczyk był opiekunem naukowym tej wyprawy, a przy okazji badał ludy Ajmara i Keczua nad jeziorem Titicaca. W drodze do Peru odwiedził z ekspedycją Dominikanę, Kolumbię i Ekwador. Zagraniczne wojaże zaowocowały poznaniem języków obcych. Dzięki temu Henryk Stolarczyk do dziś mówi dobrze po angielsku, a bez większych problemów porozumiewał się kiedyś również po arabsku, hiszpańsku i koreańsku.

Powrót do kraju to dalszy ciąg badań, tym razem nad ludnością Polski. Praca habilitacyjna dra Stolarczyka dotyczyła naszego miasta: *Spoleczne uwarunkowania rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży szkół w Łodzi*. Miało to miejsce dopiero po przemianach ustrojowych w 1995 roku. Trzy lata później został kierownikiem Katedry Antropologii Uniwersytetu Łódzkiego, a wszechstronna praca naukowa przyniosła mu w 2003 roku tytuł profesora.

Za całokształt pracy naukowej został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Uniwersytetu Łódzkiego, Złotą Odznaką ZNP, medalem KEN i medalem Za Zasługi dla Miasta Łodzi oraz medalem 50-lecia UŁ.

Zwiedziłem jego „ranczo” na podwidawskiej wsi i nie mogłem się nadszwić gatunkom i odmianom laurów, oleandrów, miłunów, cytrusów i innych roślin,



o tykwach już nie wspominając. Do tego kilkanaście rzadkich odmian kur, owiec i bażantów oraz pszczoły, czyli wszystko, co potrzebne spełnionemu człowiekowi do szczęścia: ekologiczne jaja, świeże mleko, miód i czyste, nieskażone powietrze.

Andrzej Sznajder



2-21 X  
TEATR OBRAZU  
łódzkie

Trwają 39. Łódzkie Spotkania Teatralne. Tegoroczna edycja skupia się nie tylko wokół prezentacji teatralnych, ale także na stworzeniu zupełnie nowych produkcji, których językiem jest materia obrazu, ruchu i dźwięku. Słowo natomiast staje się dodatkowym nośnikiem odbioru obrazu, który może połączyć wszystkie działania w integralną całość. 2 X w Miejskim Centrum Kultury w Bełchatowie będziemy

możli zobaczyć spektakl *Parantela* w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Radioaktywnego. 15 X w Wieluniu widzowie będą mieli okazję powrócić do czasów, w których grupy artystów prezentowały swoje spektakle na ulicach i placach miejskich za sprawą spektaklu *Komedianci* Teatru Pantomimy MIMO. Teatr Sztuk z Oleśnicy 21 X w Kutnie zaprezentuje performance *Omaggio a Russolo*. Wstęp wolny!

## 30 IX-1 X SŁODKOBLĘKITY Zgierz

30 IX i 1 X w Miejskim Ośrodku Kultury w Zgierzu odbędzie się 22. edycja Słodkoblękitów – Zgierskich Spotkań Małych Teatrów. Na scenie zobaczymy grupy teatralne z całej Polski, a ich poczynania oceniane będą przez jury i publiczność. Na najlepszych czekać będą nagrody finansowe. W tym roku po raz pierwszy zostanie przyznana nagroda im. Mariana Glinkowskiego, który był pomysłodawcą i kierownikiem artystycznym festiwalu. Wydarzenia towarzyszące: warsztaty, spektakle pozakonkursowe i koncert zespołu Mały Lekki Człowiek. Podczas festiwalu zobaczymy także premierę spektaklu *Kto otworzy drzwi?* w wykonaniu Teatru Kreatury z Gorzowa Wielkopolskiego.

## 1-23 X ŚWIAT ZMYŚŁÓW Zgierz

Do 23 X w Muzeum Miasta Zgierza można obejrzeć interaktywną wystawę *Świat zmysłów*. Ekspozycja składa się z trzech części: *Poznać zmysły*, *Mono-Stereo* i *Oszukać zmysły*. Całość prezentuje kilkadziesiąt eksperymentów, które pomagają zrozumieć, w jaki sposób za pomocą wzroku, słuchu, dotyku i węchu postrzegamy świat. Podczas zabawy będzie można m.in. poznać budowę i zasady działania ludzkiego oka i ucha, sprawdzić jak funkcjonuje dotyk oraz przekonać się, że nasz organizm to urządzenie typu stereo. Ponadto na wystawie zobaczymy iluzje optyczne i akustyczne. Ekspozycja pochodzi z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

## 6 X-9 XII JESIEŃ PEŁNA MUZYKI Aleksandrów Łódzki

*Jesień pełna muzyki* to cykl niezwykłych koncertów, po raz piąty organizowanych przez Partnerstwo na rzecz Aleksandra Łódzkiego we współpracy z gminą. Tegoroczna edycja będzie przeglądem muzyki z różnych zakątków Europy. 6 X o godz. 18.00 w czytelni Biblioteki Publicznej im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim usłyszymy ballady Bułata Okudźawy w wykonaniu Barbary Twardosz Drożdżińskiej. 28 X Alberto Amati zaśpiewa największe przeboje włoskiej piosenki (godz. 18.00, sala MDK). W listopadzie odbędą się dwa koncerty muzyki klasycznej, a w grudniu Małgorzata Flegel wprowadzi słuchaczy w świat piosenki francuskiej.

## 6-10 X RÓŻEWICZ OPEN FESTIWAL Radomsko

W dniach 6-10 X w Miejskim Domu Kultury w Radomsku, jak co roku, odbywać się będzie Różewicz Open Festiwal, poświęcony twórczości braci Różewiczów: Janusza, Tadeusza i Stanisława. Podczas festiwalu będzie można m.in. zobaczyć spektakle (w tym: *Lament*, *Pamięci Tadeusza Różewicza* w wyk. Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu i *W starych dekoracjach* w wyk. Teatru im. A. Mickiewicza w Częstochowie), filmy (w tym: *Szklana kula* w reż. S. Różewicza), obejrzeć wystawy, a także uczestniczyć w warsztatach literackich.

## 7-23 X 10-LECIE KINA FENIX Łowicz

Kino Fenix w Łowiczu świętuje swoje 10. urodziny. Z tej okazji 7 X odbędzie

się premiera filmu *Wołyń* w reż. Wojciecha Smarzowskiego, 8 X zrealizowany zostanie projekt *W starym kinie* dedykowany Eugeniuszowi Bodo, 21 X zobaczymy premierę filmu *Prosta historia o morderstwie* w reż. Arkadiusza Jakubika, a w niedzielę 23 X o godz. 19.00 na scenie Łowickiego Ośrodka Kultury wystąpi Grażyna Auguścik Group (USA) w składzie: Grażyna Auguścik, Rob Clearfield, John Kregor, Matt Ulery i Jon Deitemyer.

## 21 X NIEME KINO Z MUZYKĄ NA ŻYWO Radomsko

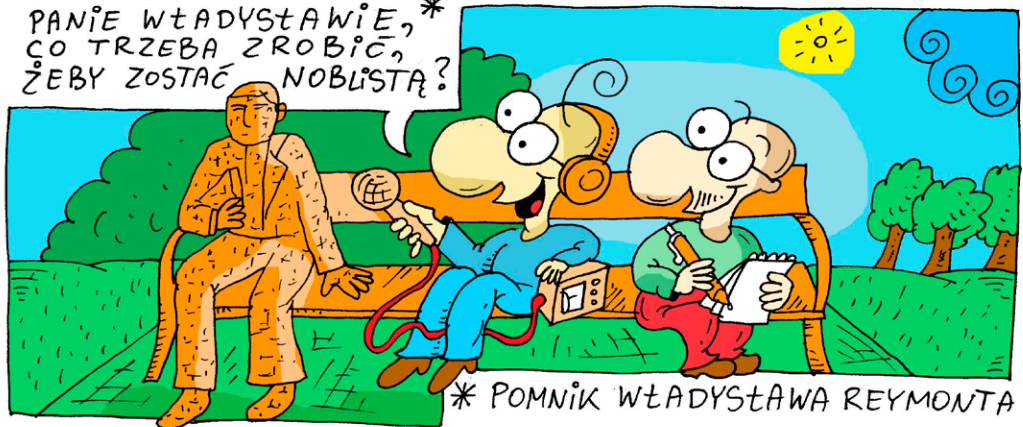
Miejski Dom Kultury w Radomsku 21 X o godz. 18.00 zaprasza na projekcję filmu *Lokator* z 1927 r. w reżyserii Alfreda Hitchcocka. Projekcji w kinie Pasaż towarzyszyć będzie muzyka na żywo w wykonaniu zespołu The Washing Machine. Wstęp wolny! Wydarzenie odbędzie się w ramach projektu *Nieme kino w drodze – udźwiękowione projekcje filmowe w województwie łódzkim*, realizowanego przez Łódzki Dom Kultury.

## 22 X-31 XII MADONNY POLSKIE Wieluń

Od 22 X w Muzeum Ziemi Wieluńskiej można obejrzeć wystawę malarstwa Franciszka Kafla *Madonny polskie*. Tworzą ją 34 obrazy z wizerunkami Maryi, wśród których znajduje się także obraz Matki Bożej Pocieszenia – Pani Ziemi Wieluńskiej. To interpretacje malarskie ikon z polskich sanktuariów maryjnych z dopisanym kaligraficznym tekstem modlitw Jana Pawła II. Inspiracją do podjęcia tego tematu stało się m.in. średnio-wieczne malarstwo tablicowe.



PANIE WŁADYSŁAWIE,\*  
CO TRZEBA ZROBIĆ,  
ŻEBY ZOSTAĆ NOBLISTĄ?



NA PEWNO WARTO URODZIĆ  
SIĘ W KOBIELACH WIELKICH.



POTEM - ZAMIĄST ZOSTAĆ ORGANISTĄ -  
ZROBIĆ DYPLOM CZELADNIKA KRAWIECKIEGO.



PÓŹNIEJ WSTĄPIĆ DO WĘDROWNEJ  
TRUPY TEATRALNEJ...



I PRACOWAĆ W LIPCACH  
JAKO DRÓŻNIK KOLEI  
WARSZAWSKO -  
WIEDŃSKIEJ.



A JAK WYSTARCZY CZASU,  
TO MOŻNA JESZCZE...  
NAPISAĆ „CHŁOPÓW”.



KASIŃSKI/TROJANOWSKI - PIKIROBI.BLOGSPOT.COM

# Potyczki z Temidą

Przygotował: dr Robert Adamczewski

## Wynagrodzenie wójta

Rada gminy w uchwale podjętej na początku kadencji ustaliła wynagrodzenie wójta w wysokości wyższej niż dotychczas. Następnie przed końcem kadencji zdecydowała o jego obniżeniu. Argumentowała, że przyczyną obniżenia wynagrodzenia było niezrealizowanie inwestycji. Uchwałę zaskarżył wójt. Po przegranych w kolejnych instancjach skierował skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Argumentował, że obniżenie wynagrodzenia jest dyskryminacją, albowiem obniżono wynagrodzenie tylko jemu, a inni „decyzyjni” pracownicy gminy zachowali wynagrodzenia w niezmienionej wysokości (np. skarbnik, zastępca wójta). Wskazał także, iż po wyborach ponownie podwyższono nowemu wójtowi wynagrodzenie.

Sąd Najwyższy nie przyjął argumentacji wójta o dyskryminacji. Przede wszystkim zwrócił uwagę, że obniżka wynagrodzenia była dokładnie umotywowana niezrealizowanymi przez wójta inwestycjami. Zatem faktycznym powodem obniżki była dokonana przez radę gminy ocena pracy wójta. Dalej SN wskazał, że wynagrodzenie ustalone na początku kadencji powoda było wyższe niż pobierane przez wójta poprzedniej kadencji. To – zdaniem SN – świadczy, iż późniejsze obniżenie wynagrodzenia nie było motywowane chęcią dyskryminacji wójta, ale oceną jego pracy.

Nie znalazł także aprobaty argument, że obniżenie wynagrodzenia wójtowi, a pozostawienie na niezmienionym poziomie innym „decyzyjnym” pracownikom było dyskryminacją. Sąd zauważył, iż uprawnienie rady gminy ogranicza się do ustalenia wynagrodzenia wójta, natomiast ustalenie wynagrodzenia i ocena pracy innych pracowników samorządowych, w tym skarbnika, sekretarza gminy czy zastępcy wójta, należy do uprawnień samego wójta. Z tych też względów dowodem dyskryminacji nie

może być ustalenie mu wynagrodzenia na poziomie niższym niż przysługujące wyznaczonej przez premiera osobie zastępującej. Ta jest bowiem pracownikiem administracji rządowej, a jej wynagrodzenie ustala prezes Rady Ministrów (sygn. akt: III PK 116/15).

## Informacja publiczna

W protokole z posiedzenia komisji ochrony środowiska sejmiku wojewódzkiego znalazła się informacja o wpływających zawiadomieniach o naruszaniu przepisów prawa w zakresie nielegalnego wywozu odpadów.

Spółka, której dotyczyły doniesienia, zwróciła się do urzędu marszałkowskiego o ich udostępnienie. Chciała się do nich ustosunkować. Marszałek województwa uznał jednak, iż nie ma w tym wypadku do czynienia z informacjami publicznymi i odmówił ich udostępnienia. Spółka złożyła skargę do sądu administracyjnego, domagając się zobowiązania organu do rozpatrzenia jej wniosku oraz stwierdzenia bezczynności marszałka województwa. Wskazywała, że pojęcie informacji publicznej jest szerokie i obejmuje zwłaszcza wszelkie dokumenty zgromadzone w toku postępowania skargowego.

Z kolei, zdaniem marszałka, zawiadomienia i skargi kierowane do organu przez osoby trzecie nie mają waloru informacji publicznej. Są typowym dokumentem prywatnym, wyrazem niezadowolenia wnoszącego skargę (pismo). Tym samym nie podlegają ujawnieniu na podstawie przepisów o informacji publicznej, albowiem nikt nie może być narażony na konsekwencje z powodu złożenia wniosku lub skargi.

Stanowisko to zaakceptował w pełni WSA w Szczecinie. Stwierdził, że doniesienia, których udostępnienia domagała się spółka, nie stanowią informacji publicznej. Nie mają takiego charakteru wszelkiego rodzaju dokumenty prywatne, które podmiot prywatny kieruje do organu administracji

publicznej. Zdaniem sądu, nie jest przy tym istotne, że mogą one posłużyć do wszczęcia postępowania, nie ma też znaczenia rodzaj tego postępowania. Dokument skierowany do organu administracji przez podmiot prywatny nigdy nie stanie się dokumentem urzędowym tylko dlatego, że został do niego zaadresowany, a następnie ewentualnie wykorzystany w pracach organu (sygn. akt II SAB/Sz 37/16).

## Informacja o meldunku

Spółka wystąpiła z powództwem przeciwko członkom stowarzyszenia o zobowiązanie ich do zaprzestania działań, które hamują realizowane przez spółkę inwestycje i mogą jej wyrządzić szkodę. Ponieważ nie posiadała danych osobowych członków stowarzyszenia, wystąpiła do prezydenta miasta o ich udostępnienie ze zbiorów meldunkowych.

Prezydent oraz organ drugiej instancji odmówili udostępnienia danych. Ich rozstrzygnięcia podtrzymał sąd administracyjny. W ocenie sądu, spółka nie udowodniła, że dysponuje interesem prawnym, uzasadniającym przekazanie jej danych osobowych. Jak wskazał sąd, dopiero w momencie wniesienia pozwu do sądu i jego zwrócenia do uzupełnienia z powodu braków formalnych (brak adresu pozwanego) taki interes prawny spółka uzyska.

Tożsame stanowisko zajął NSA, który stwierdził, że nie można uznać legitymacji prawnej podmiotu, który uzasadnia swój interes prawny zdarzeniami i okolicznościami, mającymi nastąpić w przyszłości lub które zamierza podjąć w przyszłości. Jak skonstatował NSA, interes prawny musi być wyraźnie skonkretyzowany w chwili żądania udostępnienia danych osobowych. W innym wypadku ochrona danych osobowych byłaby iluzoryczna. Wystarczyłoby wskazać, że są one niezbędne do planowanego wniesienia środka prawnego, a zamiaru tego w przyszłości wcale nie zrealizować (sygn. akt: II OSK 2863/14).

# Radni V kadencji Sejmiku Województwa Łódzkiego



**Piotr Adamczyk**  
klub radnych PiS



**Artur Bagiński**  
klub radnych PSL



**Robert Baryła**  
klub radnych PiS



**Piotr Bors**  
radny SLD



**Marcin Bugajski**  
klub radnych PO



**Andrzej Chowis**  
klub radnych PSL



**Krzysztof Ciebiada**  
klub radnych PiS



**Włodzimierz Fisiak**  
klub radnych PiS



**Arkadiusz Gajewski**  
klub radnych PO



**Anna Grabek**  
klub radnych PiS



**Andrzej Górczyński**  
radny niezależny



**Piotr Grabowski**  
klub radnych PiS



**Dariusz Klimczak**  
klub radnych PSL



**Iwona Koperska**  
klub radnych PiS



**Michał Król**  
klub radnych PiS



**Włodzimierz Kula**  
klub radnych PO



**Marek Mazur**  
klub radnych PSL



**Beata Ozga-Flejszer**  
klub radnych PSL



**Tomasz Piotrowski**  
klub radnych PO



**Anna Rabiega**  
klub radnych PO



**Ilona Rafalska**  
klub radnych PO



**Halina Rosiak**  
klub radnych PiS



**Mariusz Rusiecki**  
klub radnych PiS



**Dorota Ryl**  
klub radnych PO



**Joanna Skrzydlewska**  
klub radnych PO



**Błażej Spychalski**  
klub radnych PiS



**Wiesław Stasiak**  
klub radnych PSL



**Witold Stępień**  
klub radnych PO



**Dariusz Szpakowski**  
klub radnych PSL



**Stanisław Witaszczyk**  
klub radnych PSL



**Witold Witczak**  
klub radnych PiS



**Bożena Ziemięwicz**  
klub radnych PO



**Jolanta Zięba-Gzik**  
klub radnych PSL



# DZIEJE SIĘ W ŁÓDZKIEM

PAŹDZIERNIK 2016

KALENDARZ WYDARZEŃ  
W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

1.10

## WIELUŃ

Dzień Seniora  
w gminie Wieluń

[www.promujelodzkie.pl](http://www.promujelodzkie.pl)

1-2.10

## ŁÓDŹ

Szkolenie: Kinesiotaping  
- taping sztywny

[www.akademia.nslgenetics.pl](http://www.akademia.nslgenetics.pl)

1-3.10

## ŁÓDŹ

VII Meeting na rzecz  
walki z rakiem  
piersi i szyjki macicy

[www.carpediem.org.pl](http://www.carpediem.org.pl)

2.10

## SPAŁA

Spalski Jarmark Antyków  
i Rękodzieła Ludowego

[www.jarmarkspalski.pl](http://www.jarmarkspalski.pl)

5-6.10

## SIERADZ

VII Sieradzka  
Konferencja Kosmiczna

[www.muzeum-sieradz.com.pl](http://www.muzeum-sieradz.com.pl)

6.10

## KUTNO

Koncert: Kortez  
z zespołem

[www.kdk.net.pl](http://www.kdk.net.pl)

6-7.10

## ŁÓDŹ

### IV Międzynarodowy Kongres Biogospodarki

[www.bioeconomy.lodzkie.pl](http://www.bioeconomy.lodzkie.pl)

7-9.10

## ŁÓDŹ

Targi Natura Food  
& beECO 2016

[www.naturafood.pl](http://www.naturafood.pl)

7-9.10

## ŁÓDŹ

Light.Move.Festival.

[www.lightmovefestival.pl](http://www.lightmovefestival.pl)

8.10

## SPAŁA

Hubertus Spalski

[www.hubertusspalski.pl](http://www.hubertusspalski.pl)

12-16.10

## ŁÓDŹ

F R U # 10 FESTIWAL  
- taniec, muzyka,  
improvizacja, kontakt

[www.promujelodzkie.pl](http://www.promujelodzkie.pl)

13-23.10

## ŁÓDŹ

Łódź Design Festival

[www.lodzdesign.com](http://www.lodzdesign.com)

15.10

## BUCZEK, CZESTKÓW

Finał Orlikowej Ligi  
Mistrzów Województwa  
Łódzkiego w piłce nożnej

[www.lszs.pl](http://www.lszs.pl)

15.10

## ŁÓDŹ

Inauguracja IV  
Międzynarodowego  
Festiwalu Teatralnego  
Klasyki Światowej

[www.teatr-jaracza.lodz.pl](http://www.teatr-jaracza.lodz.pl)

15.10

## ZDUŃSKA WOLA

II Festiwal Muzyki  
Chrześcijańskiej  
"Śpiewamy dla JP 2"

[www.promujelodzkie.pl](http://www.promujelodzkie.pl)

16.10

## UNIEJÓW

X Ogólnopolski  
Ekologiczny Bieg  
do Gorących Źródeł  
„Sanus per aquam  
- zdrowie przez wodę”

[www.biegilodzkie.pl](http://www.biegilodzkie.pl)

16.10

## KOŁACINEK

Uroczyste zakończenie  
sezonu letniego  
w Dinoparku Kołacinek

[www.dino-park.pl](http://www.dino-park.pl)

22.10

## KUROWICE

Finał Orlikowej Ligi  
Mistrzów Województwa  
Łódzkiego w rugby tag

[www.budowlanilodz.dbv.pl](http://www.budowlanilodz.dbv.pl)

23.10

## ŁÓDŹ

VII Półmaraton Szakala  
Dookoła Lasu  
Łągiennickiego

[www.szakalebalut.pl](http://www.szakalebalut.pl)

27-28.10

## ŁÓDŹ

Prorevita 2016.  
Rewitalizacja miast

[www.prorevita.lodzkie.pl](http://www.prorevita.lodzkie.pl)

27-30.10

## ŁÓDŹ

Soundedit Festival

[www.soundedit.pl](http://www.soundedit.pl)

29.10

## PABIANICE

Finał Orlikowej  
Ligi Mistrzów  
Województwa Łódzkiego  
w piłce koszykowej

[www.lzkosz.pl](http://www.lzkosz.pl)

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ  
[WWW.PROMUJELODZKIE.PL](http://WWW.PROMUJELODZKIE.PL)

PATRONAT MEDIALNY

**Dziennik**  
ŁÓDŹKI

